

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, ulica Jagiellońska l. 3. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata.

za miejscowa:		miejscowa:	
rocznie 32 K	ćwierćrocznie 8 K — h.	rocznie 24 K	ćwierćrocznie 8 K
półrocznie 16 K	miesięcznie 2 K 70 h.	półrocznie 12 K	miesięcznie 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 35 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h.

„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabularyczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokółowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3. W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raokowski) 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

P. Namiestnik ustanowił komisarzem nadzoru kotłów parowych na powiaty: busiatyński, skałacki, tarnopolski, trembowelski i zbarazki inżyniera, Jana Batyckiego, z siedzibą w Tarnopolu.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Stypendya Monarsze.

(*Franz - Joseph - Elisabeth und Franz - Joseph Goldstipendien*).

Z początkiem roku szkolnego 1913/1914 nadane będą w Uniwersytecie w Innsbrucku dwa złote stypendya Franciszka-Józefa-Elżbiety, w Uniwersytetach w Grazu i w Krakowie po jednym stypendyum złotem Franciszka-Józefa-Elżbiety, wreszcie na niemieckiej Politechnice w Pradze jedno złote stypendyum Franciszka Józefa w kwocie 300 złr. w złocie, t. zn. 714 koron 29 halercy.

Ubiegając się o te stypendya mają swoje do Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości wystosowane podania zaopatrzyć w następujące dokumenty:

- 1) w metrykę chrztu, lub metrykę urodzenia;
- 2) w wiarogodne poświadczenie ubóstwa z wymienieniem stanu, zarobkowych, majątkowych i rodzinnych stosunków rodziców, a w razie sieroctwa, w świadectwo władzy opiekuńczej o stanie majątku;
- 3) w świadectwo egzaminu dojrzałości, a ponadto, jeśli petenci są już słuchaczami wyższego Zakładu naukowego, w odpowiednie świadectwa ze studiów, przyczem jednakowoż

zauważa się, że wśród równych warunków pierwszeństwo dane będzie tym petentem, którzy dopiero rozpoczynają studia uniwersyteckie.

W podaniach ma być także wykazane, czy petent ma już jakie stypendyum lub też pobiera jakiegokolwiek datki z kas publicznych, dalej, jeśli petent rozpoczyna dopiero studia uniwersyteckie, jakiemu wydziałowi (oddziałowi) zamierza się poświęcić.

Podania wnosić należy najpóźniej do dnia 20 lipca 1913 do c. i k. Generalnej Dyrekcyi Najwyższych Prywatnych i Familijnych Funduszków w Wiedniu, I. Hofburg. Później nadesłane podania nie będą uwzględnione.

Z Generalnej Dyrekcyi Najwyższych Prywatnych i Familijnych Funduszków Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości.

Lwów, 8 kwietnia.

Ochrona mniejszości narodowych w nowych posiadłościach Serbii i Czarnogóry.

Czytamy w *Polit. Kor.*: Prasa serbska rejestruje głosy rzekomo z rozlicznych kół, twierdzących, że Austro-Węgry na podstawie swego protektoratu nad katolikami Albanii dążą do politycznego protektoratu nad przyszłym państwem albańskim.

Wspomniane pisma prześcigają się w przedstawianiu niebezpieczeństw tego planu dla pokoju na Bałkanach i zwracają się do mocarstw z przestroga, by miały się na baczności wobec zamiarów, ukrytych po za tą tendencją.

Nietrudno poznać, że te po za Serbią zgola nieznane wiadomości mają za tło propozycję uczynioną przez gabinet wiedeński, a przyjętą przez mocarstwa. Wedle tej propozycji, narodowym mniejszościom zamieszkującym terytorya, które przypadną Serbii i Czarnogórze, przyznana być ma opieka narodowa. Owóż w Serbii dążą do tego, by

owej opiece przyznany był wyłączny religijny charakter i tym sposobem ma być osiągnięty pozór, że prawdziwym celem austro-węgierskiej propozycji jest protektoratowa polityka katolicka, której sferę stanowiłaby przedewszystkiem Albania. Na to odpowiedzieć wypada, że wspomniana umowa międzynarodowa wogóle nie odnosi się do przyszłej Albanii, która w wewnętrznej swej strukturze pomieści pełną rękojmi spokojnego współżycia różnych narodowości i wyznań.

Ponieważ we wspomnianych głosach prasy serbskiej, oprócz ogólnego apelu do mocarstw, zwrócono się z przestroga, głównie pod adresem Włoch, najwidoczniej przeto szło o wzbudzenie u rządu włoskiego nieufności i niedowierzania względem Austro-Węgier. Poza to wystarcza dla odparcia insynuacji serbskich, wskazać tylko na stosunek sił liczebnych żywiołów różnych wyznań pomiędzy Albańczykami, przebywającymi po za granicami autonomicznej Albanii. Jak wiadomo, katolików pomiędzy Albańczykami jest niewielu; także słowiańscy katolicy tworzą w okolicach, o które idzie, bardzo słabą tylko grupkę, większość zaś wyznaje islam. Nikomu też po za Serbią nie przyszło na myśl, by w projektowanych międzynarodowych poręczeniach widzieć co innego jak europejską ochronę narodowych mniejszości, które przy uregulowaniu spraw bałkańskich dostaną się pod panowanie Serbii lub Czarnogóry. Te żywioły mają wspomnianym sposobem uszczęśliwić się od podobnego losu, jaki w r. 1878 spotkał Albańczyków, przyjętych do serbskiego Związku państwowego. Wiadomo, że zostali oni wynarodowieni, o ile nie woleli gdzieś indziej szukać sobie drugiej ojczyzny.

To też każdy nieuprzedzony przyzna, że zbyt czystą byłoby rzeczą, nowe wytaczać dowody dla uzasadnienia żądania, iżby czysto albańskie okolice, jak np. Djakowa przyznane zostały Serbii lub Czarnogórze tylko pod warunkiem efektywnej europejskiej gwarancji. Wspomniane dwa państwa w ciągu wojny zjściem największego ubolewania godnemi dały jaskrawo do poznania, że bez takich rękojmi odłamy ludowe znajdujące się w mniejszości nie mogłyby nawet ludzi się nadzieją, że ich narodowa egzystencja i rozwój ich religijny zostaną utrzymane. Jakoż ustanowienie tego rodzaju ochrony postano-

wione zostało przez Austro-Węgry jako warunek, pod którym Monarchia zgodziła się odstąpić od żądania, by Djakowa wcielona została do państwa albańskiego.

Polityka austro-węgierska kieruje się w tym wypadku zupełną bezinteresownością i tylko równie sztuczna jak nieuczciwa interpretacja może propozycjom gabinetu wiedeńskiego podawać cele inne, jak efektywną narodową i religijną na podstawie gwarancji europejskich opiekę mniejszości w nowych dzierzawach Czarnogóry i Serbii.

Sprawy sejmowe.

(Projekt regulaminu dla poselskiego Koła polskiego we Lwowie).

□ Koło polskie sejmowe na jednym z posiedzeń jeszcze w miesiącu lutym 1912 odbytem, uchwaliło wezwać Radę narodową do wypracowania regulaminu dla Koła polskiego.

W bieżącej sesji sejmowej Rada narodowa wykonała to polecenie, gdyż zaraz na pierwszym posiedzeniu Koła sejmowego w ubiegłą środę prezes Rady narodowej poseł Cjeński przedłożył Kołu projekt regulaminu, który ma być wzięty pod obrady na osobnym posiedzeniu sejmowego Koła polskiego.

Projekt regulaminu, obejmujący 13 paragrafów, opiewa jak następuje:

§ 1. Poselskie Koło polskie składa się z posłów sejmowych i posłów do Rady państwa, którzy się postanowieniom niniejszej ustawy poddają. Kto nie przystąpił do Koła przed jego ukonstytuowaniem — może być przyjęty za uchwałą Koła na wniosek jednego z członków. Postanowienie to ostatnie nie dotyczy naturalnie nowo wstępujących do Sejmu.

§ 2. Celem poselskiego Koła polskiego jest porozumiewanie się w sprawach krajowej i narodowej polityki i uchwalanie wytycznych (ogólnych) zasad dla tej polityki. Nadto ustanawia komisję, która układa propozycje do wyboru komisji sejmowych i bierze udział w tworzeniu Rady narodowej.

§ 8. Poselskie Koło polskie wybiera na

Z WARSZAWY.

(Atmosferyczne przesłanki, — Teatrnia. — Kontredans Rozmaitości z Ogirodem Saskim. — Tadeusza Konczyńskiego „Pani Bella“. — Fr. Croiset'a „Serce nie służy“. — Hennequina „Pani Prezesowa“. — Teatr na Oboźnej. — Wznowienie „Krakowiaków i Górali“. — Nowości literackie: „Separatka“ p. Konstancyi Bielskiej. — „Z oddali“ p. Koszutskiej-Jahołkowskiej. — „Jazmo miłości“ p. Teresy Lubinśkiej. — „Książka Boru“, „Prymitywa“ p. Heleny Mniszek. — „Koleżanka Stefa“ p. Cecylii Walewskiej. — „Faunessy“ p. Maryi Jehanne Walewskiej).

(Ciąg dalszy).

Ciekawa to jednak rzecz ta psychika tłumów! Gdy usłyszał o zamiarze p. Szyfmana wznowienia „Krakowiaków i Górali“ na scenie Teatru Polskiego, eksperyment ten wydał mi się wielce ryzykownym. Boć pomimo wszystkiego, sto lat robi swoje. To, co przed stu laty było na dobie, może być dziś zgola przebrzmiałem; a wymagania artystyczne tak się zmieniły, tak wyrafinowały, że jedynie granit jakiejś wielkiej, nieśmiertelnej myśli i brylant czystej poezyi ostać się wobec nich potrafi... A to poczciwie, naiwnie sztuczdydełko, ze swą nagrodzoną enotą i ukarany występkiem, z swymi figurami z

kartonu i swym ludem jak z szopki, tak mało tych walorów wiecznie trwałych posiada!... A przytem, siłami komedyowemi wystawić sztukę, w której przeważnie śpiewać trzeba, to także szkopuł nielada! Nie wyobrażałem sobie, aby dla tych paru piosenek, nucących o ptaszku, który nawet przez szczebelki klaktyki wdycha do wolności i o sercu, które nie zna panów i o miłej ojczyźnie, dla której wszystko ohotnie poświęcić należy, tych piosenek z dzieciństwa zapamiętanych, Warszawa, dzisiejsza Warszawa z dobrodziejstwem inwentarza, przyjęła i zakazanego organistę i bardziej jeszcze zakazanego eko-

noma i nudnego jak lukrecya studenta-moralizatora i bzdurstwa drugiego aktu i tematowskie wokalne wysiłki artystów, którzy to naprzemiany deklamowali przy muzyce, to nęcili, jak tam komu było wygodnie. — No, i pokazało się, że był w błędzie. Takiego tryumfu na całej linii, jak odnieśli „Krakowiacy i Górale“ dawno nie pamiętam. Wiele przyczyniły się do tego entuzjastyczne recenzje niektórych pism po premierze i zahypnotyzowanie ogółu tem czemś, „co jest więcej niż sztuką“ w tem widoku i co się „rozszepcywało“ i „rozmodlało“ w duszach; gwałtem to w siebie wmawiających angurów krytyki. Rzeczywiście piękna dekoracja pierwszego aktu, z kopcem Wandy i wstęgą Wisły w głębi i prawdziwa słomiana strzecha i prawdziwe gołębie, które po niej fruwały, jednym słowem tak to wszystko „wzięło“ publiczność, że teatr codziennie wysprzedany do ostatniego miejsca trzęsie się od okłasków i zachwyków... a pan Szyfman może być dumny, że przeniknął „polską duszę“ naszego miasta i odgadł czego jej w tej chwili potrzeba, le-

piej niż niejeden kto tę „polską duszę“ w puściźnie po dziadach i pradziadach otrzymał.

Ale, bodaj już za dużo tych teatralii, tem bardziej, iż odwołuje mnie wielkim głosem literatura, której sporo nagromadziło się na mojem biurku i to przeważnie piór kobiecych... O nich też wyłącznie cheć dziś z wami pogawędzić, a trzymając się alfabetycznego porządku zacznę od p. Konstancyi Bielskiej, która po paru mniejszych próbach, wystąpiła z pierwszą większą beletrystyczną całością, zatytułowaną „Separatka“. Jest to tak zwana powieść z tezą. Literackie protesty przeciw tym lub innym wadom społecznego ustroju w kształt beletrystyczny ujęte, są to zawsze objawy poważnego myślenia ze strony autora podejmującego takie zadanie. A jest ono bardzo trudne, bo naprzód, tendencyjność to kamień u szyi dzieła sztuki uwiązany, a powtóre obrona każdej tezy, aby była przekonująca wymaga ogromnego obiektywizmu i gruntownego zgłębienia wszystkich tych danych, które są za nią, i które są przeciwko niej.

To też tendencyjność zaciężyła dość ujemnie na artystycznej stronie „Separatki“. P. Bielska podporządkowała jej zarówno bieg akcyj jak i psychologiczną prawdę charakterów. Aby wykazać zakłamanie, w jakie nierozważność małżeństwa wtrąca nieszczęsne jednostki, autorka zarówno w postaci bohaterki Janki, będącej szczytem życiowego niedołęstwa, jak jej męża, który znów jest infamismem z pod najciemniejszej gwiazdy, prze-forsowuje stronę życiowej prawdy, a przynajmniej nadaje jej zbyt wyjątkowe kształty przez co osłabia wrażenie, jakie późniejsza dola „Separatki“ obudzić by mogła w czy-

telniku i wielce redukuje odpowiedzialność, jaka za jej okrutną dolę spaść by mogła na surową, bezlitosną literę prawa. W opracowaniu literackim tej powieści uwidatnia się silny wpływ siostry autorki, Gabryeli Zapolskiej. Jest to ten sam rodzaj faktury, tylko rozwodnionej zaprawą sentymentalności i oczywiście pozostającej daleko po za plastyką i siłą autorki „O czem się nie mówi“.

Pani Koszutska-Jahołkowska zgotowała mi przyjemną niespodziankę swym romansem „W Oddali“. Znajac społeczne postulaty tej feministycznej działaczki byłem przygotowany na powieść na wskroś tezową i dziedziectwem jednostronnego światopoglądu obciążoną. Tymczasem z kart niewielkiego tego tomu powiała ku mnie subtelna, szczerem uczuciem przeświecona analiza duszy kobiety, duży pięknej, czystej jak lza, obdarzonej wyobraźnią wrażliwszą i umysłem pojemnym, ale sparaliżowaną chorobą woli wpływającą z samej natury i spotęgowaną wychowaniem. Bohaterka Erika jest jak pnące potrzebujące koniecznie owinać się dokoła jakiegoś pnia. I gdyby tylko tyle. Ona nie umie nawet zdecydować się na wybór tej podpory. Rodzice, rodzeństwo, niedosć skryształizowane uczucia erotyczne, wytwarzają w jej tkliwym, gorącym, ale dziwnie rozciągliwym sercu kłęb życiowych posterunków, pomiędzy którymi wciąż lawirując, gubi ona własne szczęście i umiera jako ofiara poświęcenia się ciągłego, a czasem nieraz niepotrzebnego dla drugich.

(Dokończenie nastąpi).

Lascaro.

pierwszym posiedzeniu prezesa, wiceprezesa i 2 sekretarzy na czas trwania całej kadencji sejmowej. Wybory odbywają się kartkami.

§ 4. Prezes zapowiada i zwołuje posiedzenia i przewodniczy obradom. Tok obrad stosuje się do ogólnych zwyczajów parlamentarnych. W wypadkach wątpliwych rozstrzygają odpowiednio przepisy regulaminu Sejmu krajowego. W nieobecności prezesa wchodzi zastępca prezesa w jego prawa i obowiązki.

§ 5. Na pisemne żądanie 15 posłów, a dalej na żądanie komisji wykonawczej Rady narodowej, względnie Prezydium Rady narodowej, winien prezes zwołać zgromadzenie poselskiego Koła polskiego.

§ 6. Każda liczba obecnych członków Koła w oznaczonym na zgromadzeniu lokalu i czasie — wystarcza do rozpoczęcia obrad i powzięcia uchwały. Wszyscy jednak członkowie Koła winni być na zgromadzenie w ten sposób zawiązani, by istniała faktyczna możliwość przybycia.

§ 7. Koło może uchwalić utrzymanie w tajemnicy treści rozpraw, tudzież uchwał.

§ 8. Uchwały Koła zapadają bezwzględnie większością głosów obecnych na posiedzeniu.

§ 9. Kto nie należy do Koła, nie może być obecny przy obradach. Za uchwałą Koła powziętą bez rozpraw na wniosek przewodniczącego mogą być wprowadzeni goście na jedno posiedzenie.

§ 10. Zgromadzenia poselskiego Koła polskiego odbywają się we Lwowie z reguły w czasie obrad Sejmu krajowego. W razach ważnych a nagłych może jednak Przewodniczący zwołać Koło, choćby Sejm krajowy nie obradował.

§ 11. Obowiązkiem sekretarzy jest sporządzić z każdego zgromadzenia Koła krótki a treściwy protokół, zawierający w dosłownym brzmieniu uchwały przez Koło powzięte. Protokół ten podpisze Przewodniczący i wręczy do przechowania Biuru Rady narodowej.

§ 12. Czynności kancelaryjne, wynikłe ze zwoływania posiedzeń, załatwiać będzie Rada narodowa.

Koło polskie sejmowe równocześnie z projektem regulaminu weźmie niezawodnie pod obrady kwestyę ewentualnej zmiany statutu i organizacji Rady narodowej, czego poszczególne stronnictwa się domagają.

Przedłożenie wojskowe — mówił — żąda wzmocnienia naszej siły zbrojnej. Według zgodnej opinii naszych kół wojskowych jest ono konieczne dla zabezpieczenia przyszłości Niemiec. Gdyby nam teraz narzucono wojnę, to możemy ją podjąć, ufając w siłę i waleczność naszej armii, ale kwestyą, czy nadal mamy pozostawać w tyle i rezygnować z pomocy 100.000 naszych żelaznych żołnierzy, których mieć moglibyśmy, a dotąd nie posiadamy. Nie można też inaczej twierdzić, jak tylko, że — jak daleko ludzki rozum sięgnąć może — nie będzie żadnej europejskiej wojny, w którą nie wciągnięto nas i w tej wojnie istotnie iść będzie o nasze istnienie. Któż obejmie odpowiedzialność za to, że w tej walce na śmierć i życie nie będziemy tak silni, jakby to być mogło? Myśl ta w ostatnich miesiącach nasuwa się każdemu z mocą żywiołową.

Od początku wojny bałkańskiej było dążeniem wielkich mocarstw pozostawanie, żadne z nich nie chciało wziąć udziału w zmianach terytoryalnych na Bałkanach. Mimo to naprężenie, które się objawiło między dwoma najbardziej interesowanymi mocarstwami między Austro-Węgrami a Rosją, doprowadziło do nadzwyczajnych zarządzeń wojskowych.

Nie chcę stwierdzać — ciągnął kanclerz dalej — czy w danej chwili niebezpieczeństwo wojny było tuż pod drzwiami, ale zaznaczyć muszę, że koła, które były świadome ogromu odpowiedzialności, interesowane gabinetem, czyniły wszystko, aby złagodzić różnice zapatrywań i przeciwieństwa interesów pozabawić tej ostrości, która doprowadziłaby była do gwałtownego wybuchu. Europa będzie też wdzięczna angielskiemu sekretarzowi stanu za jego nadzwyczajne poświęcenie i za tę pojednawczość, z jakimi świadczył obradami w Londynie i czynnie zażegnał przeciwieństwo. Niemcy tembardziej to uczynią, albowiem solidaryzują się z całą polityką angielską i trwają nadal przy swoich sojuszach pracować będą w tym duchu.

Przypominając pierwsze wywody sir Greya na otwarciu konferencji londyńskiej, zaznaczył mowca, że mogą one służyć za podstawę do oceny kwestyi wschodniej, co do której mocarstwa są zgodne. Idzie o to, by decyzję mocarstw przeprowadzić za każdą cenę. Niemcy są zdecydowane jak najenergiczniej w tem współdziałać.

Można było na to liczyć, że po upadku Adrianopola, zawarcie pokoju będzie przyspieszone. Tak się nie stało. Turcy przyjęła propozycję mocarstw za podstawę rokowań pokojowych. Odpowiedź państw bałkańskich nastąpiła dopiero w sobotę i stanowi przedmiot narad mocarstw, wstrzymać się więc należy od dalszych wyjaśnień. Wobec jednak wyzywającego oporu Czarnogóry (słuchajcie! na prawicy, wesołość na lewicy) idzie o to, by dotychczasowe współdziałanie wielkich mocarstw i nadal było utrzymane. W demonstracji flotowej wzięły udział wszystkie mocarstwa z wyjątkiem Rosji, która usprawiedliwiła jednak ten krok swój. Uchwały londyńskie muszą być szybko i z naci-

skiem przeprowadzone, a wtedy i nierozwiązane dotąd kwestye będą prędzej załatwione. Dotąd kwestya granic Albanii wywołała najsilniejsze przeciwieństwa wśród niektórych mocarstw. Jest rzeczą dla przeszłości rozstrzygniętą, że w miejsce Turcyi europejskiej z jej biernym życiem państwowem przyszły państwa, które zadokumentowały niebywałą siłę czynną. Idzie jednak o to, by siła ta podczas pokoju również dodatnio działała, tak jak podczas wojny. Jeśli przyjdzie by miało do konflagracji europejskiej, w której Słowianie walczyć będą z Germanami, to dla Germanów będzie momentem niekorzystnym okoliczność, że przeciwagą Turcyi europejskiej stanowią będą teraz państwa południowo-słowiańskie. To przekształcanie się sytuacji wojskowo-politycznej w Europie przygotowuje się oddawna.

Nie chcę podkreślać, że starcie między Germanami a Słowianami uważam za nieuniknione — mówił w dalszym ciągu p. Bethmann-Hollweg. Niektórzy twierdzą coś wręcz przeciwnego. Jest to rzecz niebezpieczna, bo siła sugestyi prowadzi na teren, na którym wyładowują się namiętności ludzkie. Stwierdzam, że stosunek Niemiec do Rosji opiera się na przyjaźni i na podstawie doświadczenia stwierdzam, że polityka rosyjska dąży do utrzymania tego stosunku. Przeciwnieństwa rasowe nie doprowadzą do wybuchu wojny, a przynajmniej jej nie wywołają. Zwycięstwa Bułgarów nad Turkami podnoszą z niektórych stron jako zwycięstwo myśli słowiańskiej w przeciwstawieniu do germańskiej wobec rasowych przeciwieństw, podnoszą też, że to było powodem w ciągu zimy wytworzenia się przeciwieństw między Austrią a Rosją. Nie chcę wskazywać na głosy prasy austriackiej i rosyjskiej w tej sprawie, są to rzeczy znane, a tkwi w nich pamięć tych wszystkich różnic, jakie od dziesiątków lat wyłoniły się w stosunkach między Rosją a Austrią w sprawie bałkańskiej. Jako wierny sojusznik Austrii Niemcy starali się to napręczenie złagodzić o ile możliwości i nie trzeba chyba podkreślać, że naszej wierności dochowamy sojusznikowi i po za pośrednictwem dyplomatycznym.

Mowca wskazał następnie na dobre stosunki Niemiec do Francji, jakkolwiek niepodobna zaprzeczyć przejawiającego się w prasie francuskiej zdenerwowania. Armia francuska jest dobra, jest dumą narodu francuskiego, ale we Francji do głosu przychodzą szowiniści, którzy mówią o przewadze artylerii francuskiej i awiatyki francuskiej. Głosy te przypisują klęskę Turków Niemcom, a zwycięstwa państw bałkańskich wyższości armii tych państw, ćwiczonej przez instruktorów francuskich. Mowca przypomina, że z takimi złudzeniami Francja rozpoczęła już jedną wojnę.

Obecnie ważną jest kwestya ugrupowania mocarstw. Tu kanclerz z naciskiem przypomniawszy znaczenie trójprzymierza, oświadczył: Niemcom obca jest myśl imponowania liczbą i zbrojeniami ponad miarę. Wogóle ze swym sąsiadem ze wschodu Niemcy nie mogą iść w zawody w zbrojeniach. Car może

większe postawić wojsko, niż Niemcy, a powodzenie wojny nie leży w liczbie, lecz w męztwie i w duchu armii. Powiększenie armii nie jest prowokacją wojny, ale nikt nie może dać ręką jmi, że do wojny nie przyjdzie. Szanse przyszłej wojny są trudne do osądzenia. To tylko jest pewne, że zwycięży ten naród, który — gdy do wojny przyjdzie — potrafi postawić choćby ostatniego człowieka, zdolnego do noszenia broni.

Wnosimy przedłożenie to — kończył kanclerz — nie dlatego, jakobyśmy cięcieli wojny, przeciwnie, pragniemy pokoju, ale na wypadek wojny chcemy pozostać zwycięzcami.

Kanclerz wspomniał wkońcu o inicjatywie Churchilla i oświadczył, że Niemcy oczekują konkretnej propozycji.

Większość narodu uznaje konieczność przedłożenia, a rząd spodziewa się, że przedłożenie zostanie uchwalone.

Następnie minister wojny Heeringen objaśniał techniczne szczegóły przedłożenia. Izba przystąpiła z kolei do dyskusji.

P. Haase (soc.) oświadczył, że przedłożenie jest szczytem tego, z czem rząd w czasie pokoju zwrócić się może do ludności. Jeśli Austro-Węgry uregulują stosunki handlowo-polityczne ze Serbią i Serbom u siebie dadzą wolność, to wojna wogóle będzie niepotrzebna.

P. Sphan (centr.) zauważył, że przyjazny stosunek Rosji do Niemiec wobec pokrewieństwa dynastji jest rzeczą naturalną, nie można jednak zapominać, że Rosya jest sojuszniczką Francji i w razie wojny francusko-niemieckiej popieszy Francji z pomocą. Odwrotnie rzecz się będzie miała w razie wojny austriacko-rosyjskiej. Do tego przyłącza się także okoliczność, że Rosya uważa siebie zawsze za pierwszą potęgę w świecie słowiańskim, co ujawniło się podczas wojny bałkańskiej. Mowca wyraził radość ze słów kanclerza, który z takim naciskiem mówił o dobrym stosunku Francji do Niemiec.

Po przemówieniach p. Libert (p. Rzeszy) posiedzenie zamknięto.

Położenie międzynarodowe.

Oświadczenie sir Edwarda Greya w sprawie flotowej.

W odpowiedzi na zapytanie kilku posłów w sprawie demonstracji flotowej oświadczył sekretarz stanu Grey w Izbie gmin:

Dwa okręty wojenne angielskie udały się na wybrzeże czarnogórskie, by wziąć udział w międzynarodowej demonstracji flot. Wyładowanie wojsk i armat, oraz bombardowanie nie będzie przedsięwzięte przed nadesłaniem dalszych instrukcji (okłaski). Stanowisko Rosji, która nie cierpi na brak okrętów, zostało określone w komunikacie w d. 2 b. m. Bierzemy udział w tej demonstracji, ponieważ doszliśmy z innymi mocarstwami do porozumienia, które przez tę demonstr-

Rozprawa o przedłożeniach wojskowych w parlamencie Rzeszy niemieckiej.

Parlament Rzeszy niemieckiej przystąpił wczoraj do pierwszego czytania przedłożenia wojskowego i przedłożenia w sprawie pokrycia wydatków przez nie spowodowanych. W loży dyplomatycznej zjawilo się wielu przedstawicieli państw obcych, w dworskiej kilku członków rodziny cesarskiej.

Po otwarciu posiedzenia wśród wielkiego naprężenia zabrał głos kanclerz Rzeszy Bethmann-Hollweg.

71)

SAMOCHÓD 493 N.

(Auguste Geoffroy: L'Auto 493 N.).

X.

Charlotte.

(Ciąg dalszy).

I pan Lasalle, pochwywszy lampę jedną ręką, drugą, zaciskając silnie dłoń Charlotty, aby mu się nie wymknęła, pociągnął młodą dziewczynę do sąsiedniego pokoju.

Panna Leduc szła za nimi, zagrządzając odwrót przyjaciółce.

Charlotte prawie ciągnąć się dawała. Bała się. Nie dla siebie samej, bo czuła się pod opieką dwóch istot życzliwych, które z pewnością nie wyrządziłyby jej nic złego, lecz przejmował ją ten strach paniczny, którego dawniej doznała i którego doznawała Jan, gdy czekał wczoraj w parku.

Doktor otworzył drzwi.

I na łóżku, w pokoju, do którego weszli, młoda dziewczyna ujrzała manekin, przedstawiający panią de Baudricourt.

Charlotte cofnęła się gwałtownie z krzykiem. Drżała nerwowo.

Lecz doktor zmusił ją przemocą, aby się zbliżyła, zdała sobie dokładnie sprawę z tego, co widzi, dotknęła przedmiotu, który ów lęk w niej budził.

I przekonała się nareszcie, że owo zjawisko, to lalka, złożona z różnych materii wełnianych, wosku, trzewa malowanego, drutów, sprężyn i zamków.

Strach pierzchnął.

I wtedy Charlota zaczęła cichutko płakać, skarzając się szeptem:

— Mój Boże, iluż to ludzi złych i przewrotnych... na świecie. I powiedzieć, że tą maszyną, tem oszukaństwem, tą profanacją, o mało nie zabił Jana i mnie także; doprowadzili do tego, żem go przeklinała, żem uciekała od niego!... I może teraz, gdy ta inna, z szatańską chytryością stanęła pomiędzy nami, może teraz jesteśmy na zawsze rozłączeni!... Mój Boże, i ja mogłam pogardzić Janem, uwierzyłam, że jest kłamcą, niekwestywnym uwodzicielem!

Choćby był to tylko manekin, sporządzony w złych zamiarach, przedstawiał jednak tak wiernie postać pani de Baudricourt, że Charlota mimowolnie uklękła, składając ręce jak do modlitwy:

— Ach ty, ty — szepnęła — której szanowne oblicze tutaj sparodyowano, która mnie kochałaś przynajmniej przez kilka godzin, która mnie przywoływałaś, którą takbym pragnęła zapewnić o mojej wiekuiwej wdzięczności, o najgłębszym szacunku i przywiązaniu bez granic, ty, która z po za grobu widzisz i wiesz wszystko, ty, matko Jana, w którym nie wiem już czy mam widzieć przyjaciela czy wroga, ach ty mnie nie opuść! Weź mnie w opiekę, podtrzymuj mnie w życiu dalszem... Ty wiesz jakie były moje intencje i jak niekwestywnie mnie oszukano!... Mój Boże, jakże cierpię!

Pan Lasalle i panna Leduc usunęli się do salonu, pozostawiając młodą dziewczynę samą z jej skargą i łzami.

Lecz w salonie ktoś wnet do nich się przyłączył. Sklonił się przed panną Leduc, która nagle pobladła i nie mówiła. Przez drzwi odchylone można było widzieć Charlotte kłęczącą.

Przybyły, na znak dany przez pana Lasalle, cofnął się aż w przeciwny kąt salonu i ztamtąd, głosem przyciszonym, smu-

tnym, jakby idącym zdaleka, zawołał nieśmiało, łagodnie:

— Charloto!

Charlotte kłęcząca przy łóżku, poruszyła się. Pochwyliła w obie dłonie biedną swoją, jeszcze tak słabą głowę, jakby się obawiała, że przytomność ją odbiegnie.

A ten sam głos powtórzył jeszcze łagodnie, jeszcze smutniej: „Charloto!”

Tym razem Charlota powstała, spojrzęła w około siebie, na posadzkę, na sufit, jakby się spodziewała, że jej się ukaże coś, co wyjaśni zagadkę.

I po raz trzeci z głębi salonu ozwał się słodki głos żalony, prawie jak technicznie: „Charloto! Charloto!”

Z jej zaś piersi wydobył się teraz okrzyk, jakby zrozpaczonej matki odnajdującej ślady swego zaginionego dziecka, okrzyk, w którym brzmiała nadzieja i nieopisane uczucie.

Z tym okrzykiem Charlota wracała do życia.

Z szeroko otwartymi oczami, z wypiekami na twarzy, rzuciła się do salonu.

Pan Lasalle i panna Leduc ciągle trzymali się na uboczu.

A przybyły — Jan de Baudricourt — czekał z bijącym trwogą i radością sercem.

Charlotte nie zdołała wyjąkać tylko jedno słowo, jedno imię.

— Janie!

On zaś odpowiedział po prostu, wyciągając do niej ramiona:

— Charloto, moja żono!

Lecz młoda dziewczyna usunęła się bez przytomności na dywan. Wzruszenie, nadto silne dla nerwów jeszcze mocno osłabionych, powaliło ją.

Jan i panna Leduc podnieśli ją, położyli na kanapie. Doktor nacierał jej czoło i skronie alkoholem, przyłożył flakon z eterem do nozdrzy.

Radość nie zabija.

I wkrótce zachwyconymi oczami Charlota wpatrywała się w Jana, pochylonego nad nią w zaniepokojeniu, w swego Janka, którego głowę ukochaną przyciągnęła do siebie, aby usta złożyć na bliźnie; na tej bliźnie, która była ostatnim śladem minionego dramatu.

Był to pocałunek narzeczonej, która przysięgła sobie w tej chwili, że odtąd goić będzie wszystkie rany, wszystkie troski ukochanego.

Dnia tego automobil nr. 493 i jego szofer nie wrócili do Paryża.

A w godzinę później, przy stole znanego doktora, pan Paweł Laloy i Geo przyłączyli się do innych aktorów dramatu.

Pan Jan de Baudricourt i panna Charlota tak sobie życzyli.

Absolutnej dyskrekcji gospodyni, panny Olimpij, wszyscy byli pewni. A przytem musieli się naradzić, jak w dalszym ciągu postępować należało.

Pan Laloy i pan Lasalle domagali się koniecznie ukarania winowajców. Jan i Charlota gotowi byli natychmiast przebaczyć, zapomnieć; pragnęli tylko zatrzymać przy sobie areydzioło mechanika z Bruges — automata.

Byli szczęśliwi; cóż ich więc przeszłość obchodziła? Lecz tamci sądzili, że sprawiedliwość wymagała, aby wynaleźć teraz taki sposób, któryby nie wtajemniczając publiczności w sprawę ścisłe ich tylko dotyczącą, nabawił przecież i tych łotrów: Cyprjana, Wirginiję i Lucynę takiego samego strachu i udręczeń, jakich oni doznali. Należało koniecznie ukarać niekwestywny podstęp i zdradliwie równie okrutnie z podłych intrygantów. Tego wymagała sprawiedliwość.

(Ciąg dalszy nastąpi).

cy musi być podtrzymane. Porozumienie to odnosi się do autonomizacji Albanii, tymczasem wojna prowadzona przez Czarnogórę i Serbię straciła dawno charakter wojny o wolność przeciw Turcyi, a ma wszelkie cechy wojny zdobyczej skierowanej przeciw Albanijcom, których dążności do wolności Europa nie może odmówić sympatii, skoro ta sympatya darzyła i inne państwa bałkańskie walczące o swobodę. Osiągnięcie w tej sprawie porozumienia między mocarstwami było istotne dla utrzymania pokoju i dlatego Anglia bierze udział w demonstracji.

Na zapytanie kilku posłów domagających się otwarcia dyskusji, Asquith odpowiedział, że w tej chwili nie uważa dyskusji za pożądaną.

Demonstracja flot.

Z Kotaru donoszą: Do eskadry koło Antivari przyłączył się także angielski krążownik „Dartmouth“.

Serbia wobec sprawy albańskiej.

Rząd serbski wręczył przedstawicielom mocarstw odpowiedź na ich żądanie w sprawie Albanii i ochrony narodowości albańskiej. W sprawie pierwszej, odpowiedź brzmi, że rząd nie może wycofać wojsk z Albanii przed zawarciem pokoju. co do drugiej, nie może temu żądaniu uczynić zadość ze względu na konstytucyjną krajową i ustawy, w myśl których wszyscy obywatele mają równe prawa i równe obowiązki.

Zaniepokojenie w Konstantynopolu.

Do „Südslav. Kor.“ donoszą z Konstantynopola: Komendant miasta pułkownik Dżemal bej jawił się u ambasadora Austro-Węgier margr. Pallaviciniego jako dziekana ciała dyplomatycznego, aby oświadczyć, że rząd przyjmuje odpowiedzialność za bezpieczeństwo stolicy i wylądowanie załóg okrętów obcych byłoby zbyt ciężkie. Ow krok u margr. Pallaviciniego tłumaczy ten, że od dni kilku zamoczone rodziny masowo opuszczają Konstantynopol i obawiać się należy wybuchu powszechnej paniki. Wina za to spada głównie na prasę młodoturecką, która wobec pogarszania się widoków pokojowych i nowych pogłosek o projektowanym jakoby marszu Bułgarów na Konstantynopol, grozi, że król Ferdynand, gdyby nawet dokonał tego zamiaru, znajdzie tu drugą Moskwę, kupę gruzów i zgliszczy.

Zaniepokojenie ludności stołecznej wzrasta tem bardziej, że wiadomości z obozów armii pod Czataldżą i Bulairem, mimo oficjalnych biuletynów zwycięskich i uspokajających oświadczeń rządu, brzmią bardzo niepomyślnie, a ich pesymizm znajduje potwierdzenie w odpowiedziach żołnierzy rannych, których tu ściągano z frontu. Prawe skrzydło i centrum linii Czataldży zmuszone zostały do cofnięcia się o 4 km., a tylko lewe skrzydło pod Kastros pozostaje w czułości z nieprzyjacielem. Stoi tam Enver bey i korpus X. pod Hurszidem baszą, a rezerwiści bułgarscy znajdują się podobno w pełnym marszu na linię Czataldży i Bulairu. Ciężkie działa z pod Adrianopola już przybyły i zostały osadzone na pozycjach. Wszystko zdaje się wskazywać na to, że Bułgarzy zdecydowani są wykonać jeszcze jeden cios — ostatni i pomaszerować na Konstantynopol. Przytem i stosunek liczebny sił jest dla Turków niepomyślny. Mają oni pod Czataldżą około 120.000 wojska naprzeciw 210.000 Bułgarów. Wobec tego przełamanie linii Czataldży przez Bułgarów wydaje się bardzo prawdopodobne.

Petersburg. Milukow wygłosił odczyt o wojnie bałkańskiej, w którym podniósł, że także po zawarciu pokoju kwestya wschodnia nie będzie załatwiona, gdyż Turcyi czeka nowe przesilenie w Azji. Stwierdził, że stanowisko dyplomacji rosyjskiej odpowiada interesom Rosyji.

Paryż. Wobec krytyki postępowania mocarstw w stosunku do Czarnogóry, Jaurés podnosi w „L'Humanité“, że ci, którzy zachęcają obecnie Czarnogórę do oporu, nie służą interesom Francji.

Rzym. Izmacił Kemal bey wyjechał do Wiednia.

KRONIKA.

Lwów, 8 kwietnia.

Kalendarz.

Sroda (9 kwietnia):

Maryi. — Dobrosława. — Matrony Set.

Wschód słońca o godzinie 4:47 rano, zachód o godzinie 6:04 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 6 stopni Cel.

— Z c. k. obrony krajowej. Przeniesieni zostali: rezerwowi kadet Maksymilian Glas z 26 pp. do 19 pp.; kapitanowie rachun-

kowi: Jan Rutte z 14 pp. do 17 pp. i Jan Mayr z 17 pp. do 6 p. uł.; podporucznicy rachunkowi: Stanisław Hermann z 27 pp. do 34 pp. i Rudolf Brabec z 34 pp. do 4 p. uł.

Kapitan Marceł Laug z 32 pp. przeniesiony jako oficer administracyjny do komendy popospolitego ruszenia w Czerniowiecach.

— Sejmiki relacyjne. W Sanoku odbył się wczoraj w sali tamtejszej Rady powiatowej sejmik relacyjny posłów z większej własności okręgu sandockiego pp. Stanisława Starowiejskiego, Kazimierza Laskowskiego i Mieczysława Urbańskiego.

Po przemówieniach wszystkich trzech posłów, którzy wyrazili swe zapatrywania na sejmową reformę wyborczą, uchwalono rezolucję, wyciągającą te punkty, w których modyfikacja projektu większości wydaje się konieczną.

Następnie poruszono jeszcze sprawy potrzeby zmian nowej ustawy lasowej i nowej ustawy drogowej.

W niedzielę odbył się również w Brzeżanach sejmik relacyjny posłów na Sejm krajowy z kurji wielkiej własności okręgu brzeżańskiego pp. Aleksandra Krzeczunowicza, Mieczysława Onuszkiewicza, dr. Józefa Wereszczyńskiego.

Po wysłuchaniu sprawozdania wszystkich trzech posłów i przeprowadzeniu obszernych dyskusji uchwalono rezolucję, oświadczającą się za jak najrychlejszym załatwieniem sejmowej reformy wyborczej z pewnymi zmianami.

— Rada miasta Lwowa odbędzie posiedzenie we czwartek, dnia 10 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— Tow. galicyjskich konceptowych urzędników skarbowych odbyło onegdaj w sali Kasy miejskiej doroczne ogólne zebranie, przy licznych udziałach członków z Lwowa i prowincji. Obrady zajął wiceprezes Tow. radca Czesław Popiel, który po powitaniu zebranych, streścił w zarysie działalność wydziału.

Z kolei przyjęto sprawozdanie kasowe i udzielono wydziałowi absolutorium, potem przyjęto zgromadzenie z żywym ubolewaniem rezugnację rady Dworu Tadeusza Klusika-Orzechowskiego z godności prezesa i za prawdziwie obywatelską jego pracę mianowano go wśród hucznych oklasków honorowym członkiem Towarzystwa.

Prezesem wybrano następnie przez akłamację dr. Józefa Bialikiewicza, st. radcę skarbu ze Lwowa; p. Bialikiewicz wybór przyjął i w przemówieniu programowym obiecał, iż pójdzie śladem poprzednich prezesów pp. Fritza i Klusika-Orzechowskiego, t. j. będzie w granicach możliwości i w porozumieniu z żywym zawsze dla spraw Towarzystwa prezydium krajowej dyrekcji skarbu pracował z zapałem na rzecz Tow. Do wydziału wybrani zostali: pp. a) na 3 lata: R. Czauderna, St. Kamiński, dr. Wł. Patkiewicz, L. Towarnicki i H. Weinert, jako zastępy pp.: Józef Karaman, dr. Aleks. Kreutz i Józef Link, b) na 2 lata: p. K. Pirożyński, c) na 1 rok: p. St. Wondrausch. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: Adolfa Franka, Kaz. Jarosiewicza i Ad. Polturaka.

Następnie omawiano przed innymi sprawami fundacyj jubileuszową im. Cesarza Franciszka Józefa. Fundacja ta jest gotowa, a kapitał pełny wpłacony. Było poza mocą wydziału aktywowanie fundacji już w r. 1913 z powodu niezatwierdzenia dotąd formalności w sprawie zatwierdzenia nazwy fundacji. Fundusz wzajemnej pomocy również wzrasta, dzięki ofiarności członków, którzy swe ryczałty pisarskie i inne datki dobrowolnie na ten cel poświęcają. Towarzystwo nawiązało rokowania w celu budowy własnych domów w Zakopanem i w okolicy Kossowa, wreszcie pilnowało sprawy pragmatyki służbowej i awansów.

Obrady zamknięto o godz. 1 z południa, poczem nastąpiło posiedzenie Wydziału, na którym przedyskutowano sprawę wycieczki do kopalni wielkich, której dochód zaofiarowało ofiarne Ministerstwo na rzecz funduszu wzajemnej pomocy Tow. gal. koncept. urzędników skarbowych.

— W Związku naukowo-literackim odbędzie się we czwartek 10 bm. o godzinie 8 wieczorem odczyt dr. Eugeniusza Piaseckiego na temat: „Przyszłość rasy ludzkiej“.

— Z Uniwersytetu. Pp. Bolesław Zacharyasz Leczewicz z Łęcznej (Królestwo Polskie) i Henryk Pokrzywka z Rzeszowa otrzymali na tutejszym Uniwersytecie stopnie doktorów wszech nauk lekarskich.

— P. Tadeusz Pawlikowski dyrektorem Teatru krakowskiego. Na wczorajszym posiedzeniu Rady m. Krakowa załatwiono między innymi sprawę dyrekcji teatru miejskiego. W tajnym głosowaniu na 73 głosujących otrzymał p. Tadeusz Pawlikowski 58 głosów, p. Trzeciński 11 głosów, p. Gabryelski 3, a Tarasiewicz 1 głos.

Dyrektorem teatru miejskiego został więc p. Tadeusz Pawlikowski.

— Wiec polskiej organizacji powiatu lwowskiego odbył się wczoraj w stowarzyszeniu „Skafa“ w sprawie sejmowej reformy wyborczej. Po przemówieniach rady Dworu prof. dr. Rydygiera, prof. St. Strońskiego, JE. Abrahamowicza, Merunowicza, prof. dr. Grabskiego, włościanina Kochanowskiego i

dr. Szurleja, uchwalono rezolucję, domagającą się pewnych zmian w projekcie sejmowej reformy wyborczej.

— Muzeum Polskie. Uroczystość otwarcia publicznego Muzeum podolskiego Tow. „Szkoły ludowej“ w Tarnopolu, odbędzie się w niedzielę, 13 b. m., o godz. 12 w południe.

— Wystawa koszykarska kraj. cent. szkoły koszykarskiej we Lwowie, odbywająca się od 24 z. m. w sali wystawowej Instytutu technologicznego przy ul. Bourlarda (boczna Batoroego) została przedłużona do niedzieli, t. j. 13 b. m. włącznie.

— II. Pokaz „Zespołu“ Towarzystwa sztuki stosowanej we Lwowie otwarty zostanie w niedzielę, dnia 13 b. m., w Instytucie technologicznym.

— Wielka Spółka księgarska do importu książek polskich do Ameryki zawiązała się pod nazwą „Polish Book Importing Comp., Inc. New York“. Szereg najwybitniejszych księgarń i tow. wydawniczych, jak firmy; Gebethner i Wolff, Gubrynowicz i Syn, S. A. Krzyżanowski, Księgarnia Spółki wydawniczej, E. Wende i Sp., F. West, Książka, Tygodnik Ilustrowany i inne przystąpiły do tej Spółki z kapitałem przeszło 50.000 dolarów (250.000 kor.). Przewodniczącym wybrano dr. Józefa Wolffa z Warszawy, dyrektorem p. Kazimierza Gubrynowicza ze Lwowa.

Składnica w Nowym Jorku otrzymuje wszystkie nowości polskie z Europy, które przez specjalnych agentów rozchodzą się potem po całej Ameryce.

Pomysł urządzenia takiej Spółki przyczyni się niewątpliwie do wzrostu czytelnictwa dzieł polskich wśród Polonii amerykańskiej i może oddać nieocenione kulturalne przysługi.

— Z poczty. Począwszy od dnia 10 b. m. pełnić będzie urząd pocztowy i telegraficzny w Andrychowie w oddziałach telegraficznym i telefonicznym służbę całodzienną.

(Δ) Przypada stójkowego. W ul. Kaźmierzowskiej wjechał wczoraj wóz tramwayowy na policyanta konnego, który nie mógł ustąpić na bok z powodu uaprawy bruku. Wóz uszkodził lekko konia w udo, policyant zaś wybił szybę w wozie tramwayowym.

(Δ) Kronika policyjna. Parobek handlu korzennego Józef Szwee ukradł na szkodę swego słuźbodawcy gotówkę około 150 koron i ubranie liberyjne.

Z wózka stojącego na pl. Strzeleckim skradziono Samuelowi Haberowi z Podhorodyszcza bundę z kapiszonem.

Futro z kanguru i koźnierzem z krymskich baranków skradziono z pracowni Stanisława Bełtowskiego.

W domu akademickim skradziono słuchaczowi medycyny Edwardowi Stolarskiemu banknot 20-koronowy. W pokoju spał wraz z nim pewien aktor, który otrzymał chwilowy nocny przytułek. Banknot ten wyciągnięto z portfela, który Stolarski zapomniał pod poduszką i poszedł do miasta. Powróciwszy do mieszkania znalazł portfel na stole bez pieniędzy, a w łóżku leżał jeszcze ów aktor. Gdy Stolarski udał się na policyę i powrócił do domu, banknot już się znalazł.

Δ Rewolwer sześcioprowadzący skonfiskował wczoraj w nocy żołnierz policyjny farbiarzowi Franciszkowi Szurlejowi, który „dla zabawy“ strzelał z niego ostrymi ładunkami w ul. Janowskiej.

Δ Ogień piwniczny wybuchł wczoraj w domu przy ul. Bożnicznej l. 15, dom ten, częściowo już jest zburzony, w piwnicy jednak mieszkają różni włóczędzy, którzy przez nieuwagę podpalili szmaty i słome. Zawezwano straż pożarną, która ogień w krótkim czasie ugasiła.

Δ Na „gościnne występy“ wybrali się wczoraj do Brzuchowic lwowscy złodzieje i rozbiwszy drzwi willi p. Teofila Dujanowicza, skradli rower, wartości 100 kor., flober 9 mm. i narzędzia ogrodnicze.

Δ Szalony woźnica. Rozwoziciel pieczywa z jakiejś piekarni upodża w ulicy Łyczakowskiej koło kościoła św. Antoniego, a więc w miejscu najruchliwszym, tuż obok szkoły ludowej. Dziś rano koło godziny 9 jadąc w bardzo szybkim tempie, o mało nie przejechał jednego dziecka i przy skręceniu w ulicę św. Antoniego potrafił silnie zarobnika Jarosza, raniąc go lekko w rękę.

Δ Nieszczęśliwy wypadek. Z rusztowania III. piętra spadł wczoraj po południu na budowie hotelu krakowskiego zarobnik Jan Jurkiewicz i odniósł złamanie lewej ręki, oraz stłuczenie klatki piersiowej.

Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwoziło go do szpitala powszechnego.

Δ Błąkająca się wczoraj po ulicach miasta dziewczynkę w wieku około trzech lat, ubraną w granatową sukienkę, oddała policya w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

Δ Ucieczka umysłowo chorego. W ulicy Kazimierzowskiej zbiegł wczoraj wozem komisaryatu II. dzielnicy eskortowany przez niego do Zakładu obłąkanych w Kulparkowie umysłowo chory Stanisław Siuta.

Δ Zgubiono: nauczycielka pna Teofila Contant zgubiła wczoraj w wozie kolei elektry-

cznej, jadąc ul. Zyblikiewicza, pulares zawierający 28 kor.; p. Elmer Chemiasz w ul. Łukasiewicza, zawierający policyę asekuracyjną i kwity; Aleksander Witrylak książeczkę gal. Kasy oszczędności nr. 57.324, opiewającą na 1000 kor.; p. Eugenia Hebenstreitowa w ul. Trybunalskiej lub na pl. Maryackim granatową torebkę, zawierającą wenecki pulares z 20 koronami, srebrny łańcuszek z Matką Boską, 3 klucze wertheimowskie i chusteczkę.

Δ Znaleziono: w ogrodzie miejskim bransoletkę z madalikiem; na pl. Maryackim broszkę pozłacaną, wysadzaną rubinami; w ul. Szeptyckich pulares, zawierający, klucz i rozmaite zapiski; w wozach miejskiej kolei elektrycznej: dwie parasolki, bieliznę, pulares z drobną kwotą.

Δ Nieszczęśliwy wypadek. Ośmioletni Piotr Kulig spadł wczoraj przez poręcz schodów na ziemię i złamał prawą nogę. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwoziło chłopca, po prowizorycznym opatrunku, do szpitala powszechnego.

Δ Zamach samobójczy. W rzeczywistości przy ulicy Bilińskich l. 50 targnęła się dziś rano na swe życie, zażywszy jakiejś trucizny, 18-letnia Stefania N., zatrudniona w jednym z tutejszych sklepów. Powodem zamachu samobójczego miała być utrata posady.

Desperatkę odwoziło pogotowie Tow. ratunkowego do szpitala powszechnego.

Δ Nożownik. Niejaki Marjan Stefanem Stemiakiem pełną go nożem w lewy obojczyk. Zawezwane pogotowie Tow. ratunkowego udzieliło Stemiakowi pierwszej pomocy.

Δ Okradzenie trafiki. Do trafiki przy ul. Dominikańskiej włamali się ubiegłej nocy złodzieje i skradli rozmaite tytonie, cygara i papierosy, wyrządzając szkodę na kilkaset koron. Szkada była ubezpieczona.

† Zmarli w ostatnich dniach: we Lwowie Józefa z Laskowskich Michalewska, żona radcy magistratu, w 35 r. życia;

w Samborze, Andrzej Batecki, emer. dyrektor szkół i weteran z r. 1863, w 68 roku życia;

w Bukareszcie, prezydent senatu Cantuzene;

w Warszawie, Ludwik Szwece, dyrektor fabryki pod firmą „Borman i Szwece“ wybitny przemysłowiec polski, współpracownik „Gazety rolniczej i gorzelniczej“, w 36 r. życia; Irena z Geblów Sobeska, żona dr. Michała Sobeskiego, docenta Uniwersytetu Jagiellońskiego, w 25 roku życia; Jakób Rotwand, wybitny działacz na polu asymilacji żydów w Polsce, uczestnik wypadków w roku 1831, w 95 roku życia;

— Jubileusz Polaka w Dorpacie. Instytut weterynaryjny w Dorpacie obchodził w tych dniach uroczystość 25-letni jubileusz pracy naukowej prof. Stanisława Dawida, autora licznych prac z dziedziny weterynaryi. Jubilat, pochodzący z Lublina, jest profesorem w Dorpacie od r. 1888.

— Echa awantur w Sejmie węgierskim. W procesie przeciwko 7 byłym posłom o gwałt wobec władzy i ciężkie obrażenie ciała, zapadł wczoraj w Budapeszcie wyrok. Zachariasz skazany został na miesiąc więzienia, oraz 500 koron grzywny, lub dalszych 25 dni aresztu; Beek i Hofmann każdy po 15 dni więzienia, oraz 300 koron grzywny lub dalszych 15 dni aresztu. — Czterech oskarżonych uwolniono.

— Wystawa austriackiego przemysłu artystycznego odbędzie się w czasie od października 1913 do stycznia 1914 w c. k. Muzeum austriackim w Wiedniu (Wollzeile 45).

— Z Bytomia donoszą: Z powodu strajku, zapowiedzianego na dzień 19 kwietnia przez polskie Zjednoczenie zawodowe, 10.868 górników wypowiedziało na 14 dni naprzód pracę, czyni to 9 procent z ogólnej liczby 122.628 górników, pracujących w 24 kopalniach. Zarządy kopalń uważają zatem strajk za ehybony i nie przypisują mu większego znaczenia.

Kronika prowincjonalna.

§ Samobójstwo na cmentarzu W Tarnowie na tamtejszym cmentarzu odebrała sobie dnia 3 b. m. życie na grobie swego męża Izabela z Grabowiczów Kotarbińska, wdowa po sekretarzu sądowym.

§ Znaczna kradzież. W nocy 1 b. m., niewyśledzeni dotąd sprawcy dostali się do gmachu Kasy załeczkowej „Nadzieja“ w Boleszowcach, wybili narzędziami dziurę w kasie wertheimowskiej i zabrali z niej gotówkę 4000 koron, oraz papiery wartościowe, jak weksle i książeczki oszczędności.

Kronika zagraniczna.

* Porty czarnogórskie. Jedyne dwa porty czarnogórskie; Antivari i Dulcigno, to ra-

owej ubogie, rybackie osady nadbrzeżne, niż przystanie, pełne ruchu handlowego i przemysłowego, jak zwykle wyobrażamy sobie miejscowości ochrzone nazwą portów.

Maleńkie Antivari, odległe od właściwego morza o godzinę drogi, liczy zaledwie 1200 mieszkańców. Kilkaset domów przedstawia się malowniczo na tle wzgórz i lasu, przez który prowadzi droga do portu. Będąc siedzibą arcybiskupa czarnogórskiego, ma ludność przeważnie katolicką, wśród której Albańczycy stanowią nielecny procent. Port wybudowany znacznym nakładem w roku 1909 przez włoskie przedsiębiorstwo, w czasie burzy nie daje okrętom dostatecznie bezpiecznego schronienia. Miasto samo, nieufortyfikowane, posiada jedynie starą bezwartościową cytadelę z czasów tureckich, z tych też czasów pochodzą wałace się już mury, okalające miasto. Kolej, prowadząca zjazd do Virbazar, wybudowana również włoskimi kapitałami, przypomina prowincjonalne koleje lokalne z przed lat dziesiątków. Małe lokomotywy wiozą zwolna po ledwie zaznaczonych nasypach kilka wagonów. Wobec wzrastającego ruchu wywozowego ten rodzaj komunikacji staje się niewystarczającym. Z portu Antivari wywieziono w r. 1911 ogółem około czterech milionów centnarów towarów do Austrii i Włoch. Nie licząc stale kursujących statków, wypłynęło z portu w tymże roku dziewięć parowców o 7874 tonach pojemności i 135 żaglowców o 7269 tonach pojemności.

Antivari, należące w wiekach średnich do Wenecji, zdobyte w roku 1573 przez Turków, nie wróciło już do Wenecji, aczkolwiek wojska Rzeczypospolitej w r. 1717 usiłowały zdobyć utracone miasto. W r. 1877 zajęło Antivari wojsko czarnogórskie pod dowództwem króla Mikołaja i od r. 1878, przynależne pokojem berlińskim, należy do Czarnogórze.

Odległość 22 kilometrów dzieli Dulcigno od Antivari. Wysokie, stare mury obronne, ponury zamek na wzgórzu, nadając miejscowości charakterystyczny, na pół wschodni wygląd. Liczba mieszkańców, Albańczyków przeważnie, w ostatnich latach zwiększyła się znacznie i dochodzi obecnie do 5000. Miasto i port rozwija się żywiej od czasu uregulowania Bojany, która stała się główną arterią komunikacji i ruchu handlowego między morzem a leżącym w głębi ładu Skodarem. Do przystani zawijają statki austriackiego Lloyd'a i Ungaro-Croata; komunikacja z Włochami jest w ręku Towarzystwa Puglio. Dulcigno, do końca XII w. należące do bizantyjskiego państwa, zagarnięte zostało naprzód przez Serbów, potem przez Wenecję, w końcu w r. 1571 przez Turcyję. Zdobili je podobnie jak Antivari, czarnogórze pod wodzą króla Mikołaja. Traktatem berlińskim przyznano miasto Turcyi, niebawem jednak Czarnogórze otrzymało je w zamian za okregi Gusinje i Plava. Od r. 1880 należy stale do Czarnogórze.

* Samobójstwa w armii rosyjskiej. Wedle świeżo ogłoszonych dat przez centralny komitet sanitarno-wojskowy, w 1912 odebrało sobie życie w armii rosyjskiej 110 oficerów i 691 szeregowców.

* Samobójstwo bandyty. Z Paryża donoszą: Bandyta Lacombe niekiel w sobotę ze swej celi na dach więzienia. Straż zaczęła go ścigać.

Wybiegli dyrektor więzienia, sędzia śledczy i adwokat Lacombe'a i starali się nakłonić go do powrotu. Lacombe oświadczył że żłami w oczach, że jest zdecydowany odebrać sobie życie. Wkrótce przybyła straż ogniowa. Gdy Lacombe ją ujrzał, zeskoczył z dachu i roztrzaskał sobie głowę.

* Krwa wa bójka. Z Konstantynopola donoszą: W Gałacie przyszło onegdaj do bójki pomiędzy angielskimi marynarzami, a tureckimi tragarzami. Pewien Anglik i Turek odnieśli obrażenia.

* Ludność Petersburga w styczniu b. r. doszła do liczby 2,018.196 osób.

Notatki literacko-artystyczne.

Z Akademii Umiejętności. Posiedzenie Komisji do badania historii sztuki w Polsce odbyło się dnia 14 stycznia 1913 pod przewodnictwem dr. Stanisława Tomkowicza.

Prof. dr. Jan Bożoż-Antoniewicz przedstawił wyniki swoich badań i spostrzeżeń „O rzeźbie figuralnej kaplicy Zygmuntońskiej na Wawelu”.

Kaplica Zygmuntońska posiada rzeźbę figuralnych piętnaście, w tem dwanaście z wyobrażeniem proroków, ewangelistów, świętych, i trzy portretowe t. j. dwie pełne postacie sarkofagowe obu królów Zygmunto i płasko-rzeźbiona postać Anny Jagiellonki. Z wymienionych dwa ostatnie dzieła, jako dostatecznie już udokumentowane, prelegent w swoich wywodach pomija.

Rzeźby figuralne kaplicy Zygmuntońskiej — razem z postacią króla Zygmunta I. w ogólnej liczbie trzynastu, przypisuje prelegent trzem artystom i rozdziela je w sposób następujący.

Ręki nieudolnej i niemal niegodnej wspólniej kaplicy są postacie św. Wacława i Florjana.

Do grupy drugiej należą postacie św. Jana Chrzeciela i Piotra, oraz cztery medaliony z płaskorzeźbami ewangelistów wykonane przez jednego z uczniów Minella. Znany padewski rzeźbiarz Giovanni d'Antonio Minello de Bardi (1460—1527), obarczony licznymi zamówieniami, stale posługiwał się współpracownikami, tem tłumaczy się, że w dziełach noszących jego nazwisko spotykamy znaczne stylowe odstępstwa i nieraz uderzającą nierówność w traktowaniu poszczególnych części jednego i tego samego dzieła. Ścisłe stylowe pokrewieństwo, jakie zachodzi między szeregiem dzieł padewskich wykonanych przez wspomnianego artystę przy współudziale uczniów, a owymi sześciu rzeźbami Zygmuntońskiej kaplicy — dobitnie przemawia za przypuszczeniem, że twórcą tych ostatnich był niewątpliwie sprowadzony do Krakowa jeden ze współpracowników Minella.

Pozostałe rzeźby t. j. posąg sarkofagowy króla Zygmunta Starego, posągi św. Zygmunta i św. Pawła i medaliony z półpostaciami Dawida, tudzież Salomona wykonał dobrze nam znany Jan Maria Moseca zwany „Il Padovano”. Pewność co do osoby twórcy tych pięciu rzeźb osiągnął prelegent przez szczegółowy rozbiór i zastawienie ich form z odnośnymi formami w dziełach Padovana z pierwszej epoki jego twórczości, mniej więcej z lat 1520—1530.

W dalszym ciągu wskazywał prelegent na kilka dzieł Padovana znajdujących się we Włoszech, zwracając szczególną uwagę na trzy z nich, dotąd nie zdeteminowane, któremi są: „Ściegie św. Jana” mała płaskorzeźba brązowa w prawej zakrysty katedry w Padwie. „Chrystus w studni” drobna terrakota w padewskim Museo civico, i „św. Antoni adorujący Chrystusa” marmurowa płaskorzeźba w kaplicy del. Santo w bazylice św. Antoniego w Padwie.

W końcu wykazywał prelegent na podstawie kilku przykładów związek twórczości Padovana z sztuką Donatella, obu Lombardów: Antoniego i Tullia, wreszcie Sansovina.

W dyskusji zabierał głos pp. dyr. dr. Fr. Kopera, St. Cercha, dr. Stef. Komornicki i prelegent.

Akademia Umiejętności w Krakowie ogłasza konkurs im. Lindego. Do konkursu tego dopuszcza się prace z zakresu języka polskiego, a mianowicie: prace leksykograficzne z zakresu gramatyki, historii języka i dyalektologii polskiej, oraz rozprawy, odnoszące się do związku języka polskiego z innymi słowiańskimi, mogące w jakibądź sposób służyć za dopełnienie Słownika Lindego. Prace te mogą być według aktu fundacji drukowane lub też w rękopisie nadesłane do Akademii; powinny odznaczać się metodą ściśle naukową i każda ma stanowić zaokrągloną i skończoną całość.

Nagroda 675 rubli. Termin kursu upływa 31 grudnia 1915.

Z muzyki. (II. koncert „Tonkünstlerów”. — Przyszłe koncerty). Po koncercie ściśle wagnerowskim dali wczoraj „Tonkünstlerzy” koncert drugi o programie mieszanym a bardzo zajmującym. Jeśli tedy publiczność nie dopisała, wina tego leży w tem, że na koncert ten zdecydowano się późno i zapóźno go ogłoszono, tak, że szersza publiczność nie miała nawet czasu o nim się dowiedzieć.

Rozpoczęto go Beethovenowską uwerturą do „Egmonta”. Rycerska szlachetność i powaga biją z tego dzieła, na którego pokrewieństwo z „Fideliem” zwrócił w ostatnich czasach uwagę Bekker. Wytrawna batuta Nedbała uwypukliła rycerskie motywy, uplastyczniając więźność budowy, arcywzór logiki i formy muzycznej.

Symfonię piątą (E-moll op. 64) Czajkowskiego usłyszeliśmy po raz pierwszy w całości. Piękna jej część druga (andante cantabile con aleana licenza) rozbrzmiewała już parę razy z estrady jako punkt popisowy orkiestr wojskowych. Ujemną stroną symfonii tej jest to, że wartość poszczególnych części zamiast wzrastać, maleje ku końcowi. Najbardziej wartościową jest część pierwsza o energicznym i dramatycznym temacie pierwszym, a pełnym pięknego liryzmu temacie drugim. Część druga, o której wspominaliśmy podbija pięknocią melodyjną, którą waltornista Tonkünstlerów śpiewał wczoraj z nieskazitelną czystością i wielkim uczuciem. Część trzecia to walczyk, dla którego w poważnej symfonii nie powinno właściwie być miejsca, a część czwarta pełna rubasności rosyjskiej, przy małym zajmującym motywach, a hałaśliwej instrumentacji, sprawia wrażenie wcale nieszczerne. Nedbal wykonywał tę symfonię widocznie *con amore*, bardzo umiejętnie powstrzymując *tempo* z początkiem *allegro con anima* celem uzyskania odpowiedniego stopniowania, a orkiestra wyśpiewała część drugą wprost nadzwyczajnie.

Dla nas najciekawszym punktem programu była zupełna nowość, Szymanowskiego „Uwertura koncertowa”, pierwsze dzieło orkiestralne, któreśmy słyszeli, tego młodszego, a tak już sławnego naszego kompozytora. Początek jej zadziwił nas nieco. Szymanowski rozpoczął uwerturę motywem z „Don Juana” Straussa. Jestże to karta wizytowa autora, czy wy-

ranie wiary? Ale im dalej się rozwija utwór, tembardziej widzimy, że Szymanowski Straussa całkiem nie potrzebuje, że talent jego jest tak wielki, iż z zupełną pewnością stać może na własnych nogach. A już w części środkowej, gdzie wionolozela, a potem wiole wywodzą swój tęskny śpiew, staje przed nami czysty, sam Szymanowski, prawy potomek Chopina w prostej linii, z sentymentem prawdziwie polskim i tą rycerską nonszalancją w rozrzucaniu bogactw swego talentu. Wszystkie te piękności wystąpiły jednak jaśniej i wyraźniej, gdyby nie przedłożona instrumentacja, operująca ciągle pełną orkiestrą i gdyby nie ta ogromnie zawila polifonia, która jest Szymanowskiego dumą, ale zarazem manierą. Wzorując się na Straussie powinien był Szymanowski odkryć tajemnicę, dlaczego polifonia Straussa jest zawsze tak przejrzysta, jasna; powinien był posiadać tajemnicę instrumentacji Straussowskiej, operującej tak wbrunnie poszczególnymi instrumentami lub całami ich grupami. Być może, że gdyby wczoraj Tonkünstlerzy byli mieli więcej smyczków, wiele rzeczy w uwerturze Szymanowskiego wyszłoby lepiej, plastyczniej, wady jednak za grubej instrumentacji i toby nie usunęło. W każdym razie uwertura ta, napisana dość dawno, świadczy o ogromie talentu jej autora, talentu na wskroś oryginalnego, świadomego celu i dróg, a przytem o muzyku, który bardzo dużo umie. Nedbal z widoczną pieczołowitością zajął się tem dziełem i z wielką satysfakcją opowiadał o sukcesie, jaki miała ta uwertura pod jego batutą w Wiedniu na ostatnim koncercie symfonicznym „Tonkünstlerów”.

Poemat symfoniczny R. Straussa „Śmierć i wyzwolenie”, około którego toczyły się ongi najbardziej zażarte walki konserwy i postępu, stał się już teraz dziełem wprost klasycznym. Klasycyzmem w założeniu i przeprowadzeniu, klasycyzmem jako wzór nowoczesnej instrumentacji. Jestto „Paradestück” — „Tonkünstlerów”, toteż grali go oni wyborne a końcowa apoteoza wyszła z rzadką plastyką i siłą. To samo powiedziec można o uwerturze do „Tannhäusera”, którą zakończono koncert, a w której razilo tylko zbyt silnie wystąpienie wionolozel w szesnastym takcie od początku. Krótkie solo skrzypcowe w muzyce „Venusbergu” grał koncertmistrz Marcher czysto i pięknie a towarzyszył jego Aranyi kontrpunktował motyw zmysłowości bardzo ładnie. Orkiestra „Tonkünstlerów” rozporządza siłami bardzo dobrimi. Oprócz wspomnianych skrzypków wymienić trzeba pierwszego wionolozeliste Kreislera, którego siły, piękny ton dominuje, nadzwyczajnego tympanistę, tudzież wybornego muzyka, grającego na trąbce srebrnej, instrumente o bardzo przyjemnym a donośnym dźwięku. Wiole bardzo ładnie grały w uwerturze Szymanowskiego, instrumenty dęte, drewniane i blaszane spisują się dzielnie; nie zaszkodziłoby tylko blasze więcej szlachetności, a uwaga ta da zastosować się także do skrzypiec pierwszych a szczególnie drugich, które są najszabsze (n. p. w akompaniamencie do sola fletowego w *meno mosso* dzieła Straussa).

Dziękując Nedbalowi za piękny program i wykonanie, nie możemy wstrzymać się od słów uznania dla p. Türka, który wielkim nakładem kosztów, — a tych w małej siosunkowo sali z pewnością sobie nie odbił — koncerty te urządził. Sala galicyjskiego Towarzystwa muzycznego jest nadto, przytem się okazało, stanowczo za mała dla większej, silniejszej orkiestry.

Regularnie co drugi dzień będziemy teraz mieli koncerty. We środe, znabomy śpiewak wiedeński Miller; w piątek, historyczny koncert panny Setmajerówny; w poniedziałek, koncert skrzypka Perutza; a na przyszłą środe, Rubinstein.

Miller i Rubinstein poleceń zapewne nie potrzebują, są to artyści znani i uznani w świecie (a nawet!) i u nas. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę na p. Roberta Perutza. Młody ten skrzypek koncertował świeżo w Ameryce z powodzeniem nadzwyczajnem. Najpoważniejsza krytyka w Valparaiso, Santiago, Buenos Aires etc. stawia go bardzo wysoko, co tem większe ma znaczenie, iż do Ameryki przyjeżdżają same tylko najwybitniejsze siły. W Buenos Aires grał Perutz bezpośrednio po Kubeliku i miał pełną salę i znakomite krytyki. Czyż trzeba lepszego polecenia?

Koncert panny Setmajerówny zaciekawia umiejętnym zestawieniem programu, a sama koncertantka, tak bardzo znana w naszym mieście, jedyna obecnie żywa trudyca sławnej niegdyś we Lwowie metody Mikulego (pośrednio zaś Chopina), daje rękojmnie, że wieczór jej będzie bardzo interesujący.

E. Walter.

„Świat Słowiański”, wychodzący w Krakowie, w zeszytach za kwiecień zawiera: „Polakom” wiersz Kwapila w czeskim oryginalnie i przekładzie Jana Kasprowicza; „U opoki mesyanizmu” (z powodu książki M. Zdziechowskiego) przez Jarosława Leszczyńskiego; „O pierwotnej polskości Rusi Czerwonej” przez dr. Feliksa Konecznego; „Uwagi z dziejów Rusi południowej” (Aleks. Jabłonowski: „Historja Rusi południowej do upadku Rpltej polskiej”) przez K.; „Z panslawizmu i neoslavizmu” przez E. W. Dopełniają treści zeszytu rubryki stałe:

aktualny przegląd prasy słowiańskiej, oraz Kronika.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we wtorek, 8 kwietnia, wyjątkowo o godz. pół do 4 po poł. na dochód Bursy im. Felicyi z Wasilewskich Boberskiej „Damy i huzary”, komedia Al. hr. Fredry. — We wtorek, 8 kwietnia, o godz. pół do 8 wieczorem „Grigri”, operetka P. Linkego. — We środe, 9 kwietnia „Wilhelm Tell”, dramat Fr. Schillera, z Rom. Zelazowskim w tytułowej roli. — We czwartek, 10 kwietnia, „Grigri”, operetka r. Linkego. — W piątek, 11 kwietnia, „Taniec czynowników”, komedia L. Birńskiego.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Środa, 9, „Judas z Kariothu”, dramat K. R. Rostworowskiego. — Czwartek, 10, „Pani ze słonecznikiem”. Tryptyk Ivona Vojnovicia. — Piątek, 11, „Taniec czynowników” komedia Leona Birińskiego. — Sobota, 12, „Caryca”, sztuka Melchiora Lengyela i Ludwika Biro. — Niedziela, 13, „Kościusko pod Racławicami”, obraz historyczny A. W. Lasoty; o godz. pół do 8 wieczorem „Caryca”, sztuka Melchiora Lengyela i Ludwika Biro. — Poniedziałek, 14, „Caryca”. — Wtorek, 15, „Caryca”. — Środa, 16, „Judas z Kariothu”, dramat K. R. Rostworowskiego. — Czwartek, 17, „Caryca” sztuka Melchiora Lengyela i Ludwika Biro. — Piątek 18, „Caryca”.

Sprawa sejmowej reformy wyborczej.

□ Komisja reformy wyborczej rozpoczęła dziś o godzinie 10-30 przed południem dalsze obrady nad projektem zmiany statutu krajowego. W obradach wzięli również udział JE. P. Namiestnik dr. Bobrzyński, JE. P. Marszałek krajowy hr. Gołuchowski, Wiceprezydent Namiestnictwa Grodzicki. Na dzisiejszym posiedzeniu rozdano członkom komisji opracowany przez referenta p. hr. Badeniego projekt ordynacji wyborczej sejmowej.

W dyskusji szczegółowej przystąpiono do § 35 projektu statutu krajowego, traktującego o sprawach, które Sejm ma załatwić. Do tego paragrafu prócz kilku uchwalonych zmian stylistycznych dodano postanowienie, które nie było objęte projektem referenta, mianowicie, że na podstawie osobnej ustawy krajowej może być wprowadzona permanentna poszególnych komisji sejmowych.

P. Lewicki zgłosił jako dodatek § 35 a) w następującem brzmieniu: „Wszystkie komisje sejmowe wybierane będą w ten sposób, że członków komisji, przypadających na Polaków, wybierają posłowie polscy razem z wirylistami narodowości polskiej, członków zaś komisji, przypadających na Rusinów, wybierają posłowie ruscy razem z wirylistami narodowości ruskiej.

W ten sam sposób dokonują się wybory do instytucji krajowych, do których Sejmowi służy prawo wybierania swoich reprezentantów z zachowaniem praw, zastrzeżonych w tym względzie Wydziałowi krajowemu i przepisów organizacyjnych każdej z tych instytucji”.

To postanowienie, objęte wnioskiem p. Lewickiego znajdowało się w zasadach, objętych układem, ale referent p. hr. Badeni w projekcie swym je opuścił.

W głosowaniu uchwalono § 35 a) 12 głosami przeciw 9.

Następnie przystąpiła komisja do obrad nad § 38, który według referatu p. hr. Badeniego opiewa: „Do powzięcia uchwały w Sejmie potrzebna jest obecność więcej niż połowy wszystkich członków Sejmu i zgoda bezwzględnej większości członków obecnych. W razie równości głosów uważa się wzięty pod obrady wniosek za odrzucony”.

Do powzięcia uchwały w sprawie postanowienia statutu krajowego, określającego skład Sejmu (§ 3 statutu), oraz postanowienia odnoszących się do zasad połączenia obszarów dworskich z gminami miejscowymi (§ 18 b) statutu) i zasad ustawodawstwa o Reprezentacji powiatowej (§ 18 c) statutu) potrzebna jest obecność co najmniej 186 członków Sejmu, zgoda co najmniej $\frac{2}{3}$ części członków obecnych.

Do powzięcia uchwały w sprawie zmiany wszystkich innych postanowień statutu krajowego, oraz dołączonych do niego ordynacji wyborczej, dodatku do tejże ordynacji, potrzebna jest obecność przynajmniej $\frac{3}{4}$ części wszystkich członków Sejmu, zgoda co najmniej $\frac{2}{3}$ części członków obecnych”.

Imieniem Rusinów wystąpił p. Lewicki przeciw objęciu tym paragrafem potrzeby obecności co najmniej 186 członków także do zmiany zasad ustawodawstwa o Reprezentacji powiatowej, powołując się na to, że ten dodatek do tego paragrafu nie był objęty zawartym układem.

Po dłuższej dyskusji uchwalono § 38 większością głosów z opuszczeniem ustępu o Reprezentacji powiatowej, za którym to ustępem głosowało tylko 9 członków komisji.

Pp. Cieński, Piniński i Głabiński zgłosili wniosek mniejszości.

Następnie przystąpiła komisja do rozprawy szczegółowej nad § 18 b), traktującą o odmiennych postanowieniach w razie połączenia obszarów dworskich z gminami miejscowymi w drodze ustawodawstwa krajowego.

Nad tym paragrafem wywiązała się dłuższa dyskusja, której nie ukończono.

O godzinie 2 po południu przerwano obrady, a dalszy ciąg posiedzenia naznaczono na dziś godzinie 4 po południu.

Galic. Bank hipoteczny.

Lwów, dnia 8 kwietnia.

Dziś o godzinie 10 przed południem odbyło się doroczne walne zgromadzenie akcjonariuszy galic. akecyjnego Banku hipotecznego.

Obrady zgromadzenia zajął wiceprezes rady nadzorczej p. Seweryn Skrzyński. Przedstawiwszy zgromadzonemu Komisarza rządowego radę Dworną p. Ustyjanowskiego, zawiadomił następnie, iż JE. Adam hr. Gołuchowski z powodu powołania go na stanowisko Marszałka krajowego, złożył godność prezesa rady nadzorczej, tudzież, że Rząd zatwierdził wszystkie zmiany statutu Banku, uchwalone na poprzednim walnym zgromadzeniu.

W końcu poświęcił jeszcze p. Skrzyński kilka słów gorącego wspomnienia pamięci zmarłego w r. u. dyrektora Banku s. p. Jana Winiarza.

Pamięć zmarłego uczcili zgromadzeni przez powstanie z miejsc.

Z porządku dziennego, po przyjęciu sprawozdania z obrotów Banku za rok 1912, przedłożył członek rady nadzorczej dr. Till sprawozdanie rady nadzorczej o zamknięciu rachunków.

W sprawozdaniu tem, zaznacza na samym wstępie Rada nadzorcza, że wysoka stopa procentowa i stagnacja na targu papierów lokacyjnych, które już w roku 1911 dotkliwie już czuć się dawały, przybrały w roku sprawozdawczym rozmiary wprost niepokojące. Wypadki na Bałkanach i niestająca obawa zawikłani europejskich, ubezwładniły całe życie gospodarcze naszego kraju, który jako nadgraniczny, najbardziej też był zagrożony i niestety jeszcze dziś do zupełnego uspokojenia nie doszedł. Wycofywanie wkładów przez kredytatorów i rzucanie emisji na targ, zniewoliły Bank hipoteczny do ograniczenia swej działalności. Mimo to w zamknięciu rachunku za rok 1912 wykazuje Bank czysty zysk 2,809,851 kor., niższy wprawdzie o 324,731 kor., niż w roku 1911, zawsze jednak wyższy o 39,087 kor., aniżeli w roku 1910. Dzięki przezorności, którą tradycyjnie Bank kierować się stara i dzięki temu, że trwale nad tem czuwa, żeby funduszy swych zbyt nie unieruchomić, był w stanie zadość uczynić nie tylko w zupełności wymaganiom swych kredytatorów, lecz także przeważnie życzeniom swej klienteli.

Pomimo wspomnianej już stagnacji na targu papierów lokacyjnych, zaliczył Bank w tym roku pożyczki hipoteczne w kwocie 10,065,800 kor., a sprzedał listów hipotecznych za łączną sumę 17,035,000 kor. Nadto udzielił, tytułem kredytów budowlanych, pożyczek w kwocie okrągłej 10,000,000 kor. Ogólny stan pożyczek hipotecznych z dniem 31 grudnia 1912 wynosił 208,653,361 kor. 60 hal., wzrósł zatem w porównaniu w roku 1911 o 1,999,783 kor. 32 hal. Z końcem roku 1912 było w obiegu: 5 pre. listów premiiowych 393,600 kor., 4 1/2 procentowych 126,881,800 kor., 4 pre. 82,936,200 koron. Listy notowały w dniu 31 grudnia 1912: 4 1/2 pre. — 94. 4 pre. — 83-50.

Zaległości w ratach pożyczkowych wynosiły z końcem roku 1912 3,632,291 kor. 32 hal. Na rachunek tych zaległości wpłynęła atoli już w roku bieżącym po dzień 15 marca kwota 1,379,158 kor. 74 hal.

Z nieruchomości nabytych przy licytacjach posiadał Bank przy końcu roku 1912 czternastacie mniejszej realności na prowincji wartości łącznej 125,308 kor. 94 hal. Wierzytelności Banku w wartości nabytych nieruchomości znajdują pokrycie.

Gwałtowny spadek kursu wszystkich efektów lokacyjnych nie pozostał oczywiście bez ujemnego wpływu na kurs emisji Banku i na zapasach jego dotkliwie poniósł straty, które w zupełności w bilansie zostały uwzględnione; dlatego też kantory wymiany w Zakładzie centralnym i filiach, nie tylko zysków nie dały, lecz wykazują straty 874,938 kor. 84 hal.

Stan portfela wekslowego, po straceniu weksli reeskontowanych w kwocie 15,420,264 kor. 82 hal. wynosił 21,548,225 kor. 30 hal. Odsetki eskontowe przyniosły 3,095,389 kor.

37 hal., w porównaniu z rokiem 1911 o 132,231 kor. 17 hal. więcej.

Zysk z prowizji od rozmaitych interesów bankowych, który w roku 1911 wynosił 626,653 kor. 97 hal., przedstawia się w roku sprawozdawczym w kwocie 803,741 kor. 53 hal., zwiększył się przeto o 176,087 kor. 56 hal.

Stan asygnacji kasowych z końcem roku 1912 przedstawia kwotę 867,800 kor.

Stan pożyczek, udzielonych przez Kasę zaliczkową Banku, za poręką lub na zastawy, w roku sprawozdawczym, wynosił 4,021,062 kor. 27 hal. Odsetki z tego działu bankowego, które z końcem roku 1911 wynosiły 310,612 kor. 06 hal., przyniosły w roku 1912 kwotę 382,700 kor. 11 hal., zatem o 72,088 kor. 05 hal. więcej.

Filie i Ekspozytury Banku dały, po opocentowaniu kapitału dotacyjnego, nadwyżkę czystego zysku w łącznej kwocie 655,070 kor. 60 hal., a zatem o 95,516 kor. 10 hal. więcej, niż w roku 1911.

Towarzystwo kolei lokalnej Lwów-Kleparów-Jaworów zamyka corocznie swe rachunki w maju. Cały dochód roku 1911 61,709 kor. 55 hal. o 26,024 kor. 13 hal. większy, aniżeli w roku 1910, użyty został na zapłacenie odsetek akcji pierwszeństwa. Akcje tej kolei będące własnością Banku nie dały żadnej dywidendy.

Przebudowa stacji elektrycznej w Jaśle została w roku 1912 wykonana.

Cegielnie Banku we Lwowie i w Krakowie dały dochodu czystego 43,127 kor. 62 hal.

Związkowe fabryki oleju wykazały po opocentowaniu kapitału pokąźną nadwyżkę, z której użyto 25,000 kor. na odpisy i rezerwy, przynosząc nadto 24,605 kor. 62 hal. na rok następny.

Fabryka sztucznego kamienia wykazała nadwyżkę w kwocie 52,987 kor. 14 hal.

Bank rolniczy, jak w roku 1911, dał zysk odpowiedni, użyty na częściowe dalsze uzupełnienie dawniej zredukowanych udziałów.

Bank przemysłowy za rok 1912 wypłaca 6 pre. dywidendę.

Wartość gmachu Banku we Lwowie przedstawia się w sumie 556,422 kor. 50 hal., budynki zaś i magazyny we filiach i ekspozyturach stanowią aktywa w kwocie 1,234,812 kor. 01 hal.

Cyfra łączna płac, która wynosiła w roku 1911 885,550 kor. 99 hal., wzrosła w r. 1912 do wysokości 939,892 kor. 69 hal. Koszta administracji wynosiły w roku sprawozdawczym 306,447 kor. 60 hal., wzrosły przeto w porównaniu z rokiem 1911 o kwotę 26,935 kor. 98 hal. Dotacja funduszu pensyjnego wynosiła w roku 1911 101,659 kor. 14 hal., w roku zaś sprawozdawczym 110,546 kor. 84 hal., a zatem więcej o 887 koron 70 hal.

Podatki wynosiły z końcem roku 1911 905,592 kor. 56 hal., z końcem zaś roku sprawozdawczego wzrosły do kwoty 973,082 kor. 64 hal. t. j. wyższ 19 kor. 46 hal. od akcyj.

Tytułem strat odpisano w roku 1912 oprócz straty kantorów wymiany, wyżej wspomnianej, ze wszystkich innych działów całego zakładu 161,037 kor. 41 hal. Prócz tego wyłączone z zysku 100,000 kor. jako rezerwę specjalną, na ewentualną stratę na kursie listów hipotecznych.

Zgodnie z żądaniem Rządu, złożył Bank w myśl § 106 statutu, jako fundusz zabezpieczenia listów hipotecznych, kwotę milion koron. Fundusz ten, odrębnie od reszty majątku Zakładu, przechowywany pod kluczem Komisarza rządowego, zasilany Bank z zysku roku 1912 w myśl § 68 a) statutu, kwotą 243,000 kor.

Fundusze zapasowe Banku, to jest zwyczajny i nadzwyczajny, wynosiły z końcem roku 1912 9,300,000 kor. Z zysków za rok 1912 wydziela Bank 81,000 kor. na dalsze zasilenie nadzwyczajnego funduszu zapasowego i przydziela 243,000 kor. do funduszu zabezpieczenia listów hipotecznych. Fundusze zapasowe i fundusz zabezpieczenia listów hipotecznych wynosiły tedy łącznie 10,624,000 kor., czyli 212 kor. na każdą akcję.

Czysty zysk roku 1912 wynosił według zamknięcia rachunku 2,809,851 kor. 32 hal., z których potrącić należy wypłacone 1 stycznia 1913 5 proc. od kapitału akcyjnego 1,000,000 kor. i przeniesienie zysku z roku 1911 195,439 kor. 37 hal., razem 1,195,439 kor. 37 hal.

Z pozostających 1,614,411 kor. 95 hal. przypada w myśl § 68 a) do funduszu zabezpieczenia listów hipotecznych 243,000 kor., § 68 b), 70 b) do nadzwyczajnego funduszu zapasowego 81,000 kor., § 68 c) tytułem taryfem: dla Rady nadzorczej 10 proc. 161,441 kor. 19 hal., dla dyrekcji i urzędników 10 proc. 161,441 kor. 19 hal., razem 646,882 kor. 38 hal., po doliczeniu napowrót do zbywających 967,529 kor. 57 hal., przeniesionej reszty zysku z roku 1911 195,439 kor. 37 hal., otrzymujemy 1,162,968 kor. 94 hal., co do których wnosi Rada nadzorcza po myśli § 68 d) na wypłatę superdywidendy od 50,000 sztuk akcji po 20 kor., co czyni 1,000,000 kor., oraz na przeniesienie

zbywających 162,968 kor. 94 hal. na rachunek roku 1913.

W końcu podaje sprawozdanie, że majątek funduszu pensyjnego dla personelu Banku podniósł się w ciągu roku 1912 o 57,953 kor. 72 hal., t. j. wynosił z dniem 31 grudnia 1912 1,573,020 kor. 46 hal. Wypłacone w ciągu roku 1912 pensje emerytalne, wdowie i sierocińskie przedstawiają łączną sumę 103,836 kor. 35 hal. Jako zwrot wówek ustępujących członków funduszu pensyjnego wypłacono łączną kwotę 1052 kor. 70 hal.

Sprawozdanie swe zakończył hr. Till postawieniem następujących wniosków:

1. Przyjmuje się do wiadomości sprawozdanie z czynności i o stanie Banku.

2. Zatwierdza się zamknięcie rachunku za rok 1912 i udziela zarządowi Banku absolutorium.

3. Zatwierdza się wypłaconą na mocy § 68 statutu dnia 1 stycznia 1913 zaliczkę na dywidendę po 20 koron na akcję, oraz ze zwózki czystego zysku roku 1912 ustanawia się superdywidendę, płatną dnia 1 lipca 1913 po 20 koron.

Pozostałe jeszcze 162,968 koron 94 h. przenosi się na rachunek roku 1913.

Wnioski te uchwalono bez dyskusji.

Z kolei dokonano wyboru dwóch członków nadzorczej. Wybrani zostali ponownie pp. Seweryn Skrzyński i Stanisław hr. Mycielski.

W końcu przyjęło zgromadzenie do wiadomości sprawozdanie o stanie funduszu pensyjnego.

Na tem o godzinie 10-30 przed południem zamknął przewodniczący tegoroczne obrady.

OSTATNIA POCZTA.

== Najj. Pan przyjął dnia 5 b. m. o godzinie 10 przed południem w Schönbrunnie P. Prezydenta Ministrów hr. Stürgkha na osobnem dłuższym posłuchaniu.

== Wspólny P. Minister skarbu dr. Billiński zamysła w drugiej połowie maja odbyć podróż do Bośni i Hercegowiny i zwiedzić przedewszystkiem te miejsca, których nie zwiedził podczas swej zeszłorocznej podróży.

== Z Homburga donoszą, że księstwo Cumberland odwiedzą cesarstwa niemieckich dnia 10 b. m.

== Z powodu, że centrum niemieckie zerwania z Polakami w regencji opolskiej zamierzają Polacy wstrzymać się od głosowania na zachodzie, a więc w Westfalii i Nadrenii, gdzie centrowcy jedynie przy pomocy Polaków mandat zdobyć mogą.

== W Petersburgu krąży pogłoska, że ma być wznowiony urząd Namiestnika Dalekiego Wschodu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Zachorowanie Ojca św.

Rzym, 8 kwietnia. Ojciec św., który dotychczas jeszcze niezupełnie był wyzdrowiał, ponownie zachorował. Słychać, że podczas przyjęcia pielgrzymów z Lombardji dnia 4 b. m. i podczas wczorajszych posłuchań Papież przemęczył się, jakkolwiek zastosowano wszelkie środki ostrożności i Ojciec św. nie wygłosił mowy. Lekarze radzili, by Papież przez dłuższy czas szanował się, ale Papież nie chciał odłożyć posłuchania. Prócz tego zdaje się, że Ojciec św. przeziębził się onegdaj, przechodząc przez salę beatyfikacyjną na uroczystość konstancyjską; w sali tej było zimno. — Po wczorajszym posłuchaniu nastąpiła gorączka. O godzinie 9 m. 30 wieczorem powołano do Watykanu lekarza dr. Marchiafava. Był tam już dr. Amici. Obaj lekarze odbyli konsylium. Dr. Marchiafava oddalił się o godzinie 10-15, a dr. Amici pozostał całą noc w Watykanie. Dziś rano o godzinie 7-30 dr. Marchiafava ponownie przyszedł na konsylium, które trwało godzinę.

Ojciec św. leży w łóżku. Siostry jego zawiadomione o chorobie, przybyły dziś rano. Posłuchania wstrzymano.

Colombe-Bechar, 8 kwietnia. Najd. Arcyksiążę Józef i Najd. Arcyksiężna Augusta tu przybyli.

Berlin, 8 kwietnia. Prasa opozycyjna wyraża zdanie, że po wczorajszych wywodach Bethmanna Hollwega, który przedstawił, że stanowisko międzynarodowe Niemiec jest korzystne, niepodobna pojąć, na co potrzebne są tak znaczne zbrojenia. Prasa konserwatywna pochwała otwartość i uczciwość wywodów kanclerza i sądzi, że ze względu na następstwa w przyszłości zbrojenia są konieczne.

Paryż, 8 kwietnia. Zmarł tu b. ambasador w Konstantynopolu Constans.

Londyn, 8 kwietnia. Ambasadorowie dziś znowu się zbiorą.

Ronen, 8 kwietnia. Minister wojny Etienne w mowie wygłoszonej na bankiecie oficerów rezerwowych zaznaczył, że ponieważ państwa należące do trójprzymierza regularnie powiększają stan swych wojsk, rząd francuski musi domagać się potrzebnych ofiar. Ustawa o 3-letniej służbie jest nieodzowna. Minister jest przekonany, że wszyscy dobrzy Francuzi ją przyjmą.

Warszawa, 8 kwietnia. (Tel. pryw.). W Żółkiewce w gub. lubelskiej, pożar zniszczył połowę domów, przeważnie w dzielnicy żydowskiej.

Wilno, 8 kwietnia. (Tel. pryw.). Policja wileńska odbyła rewizję w mieszkaniu współpracownika *Kuryera Krajowego* p. Z. Jabłońskiego, obywatela austriackiego i zabrała osobistą jego korespondencję.

Libawa, 8 kwietnia. (Tel. pryw.). Onegdajszej nocy zatonała łódź podwodna „Minoga“. Statki „Dobrowolec“ i „Wodolej“ wydobyły ją na powierzchnię. Zalagę uratowano.

Kijów, 8 kwietnia. (Tel. prywatny). W ziemstwie powiatowem berdyczowskiem oddalono wszystkich agronomów Polaków, a ponieważ w razie fachowców Rosyjan niema, więc ludność włościańska pozbawiona została pomocy agronomicznej.

Kijów, 8 kwietnia. (Tel. pryw.). Gubernator polecił wydalic z miasta 1700 żydów, wolnych słuchaczy Instytutu handlowego, ponieważ uczęszczanie na wykłady nie daje im prawa mieszkania po za granicą osiedlenia żydów.

Kijów, 8 kwietnia. Studenci urządzili manifestację przed konsulem greckim i bułgarskim, następnie udali się pod pomnik cara Aleksandra II., gdzie wygłoszono mowę patryotyczne.

Petersburg, 8 kwietnia. (Tel. pryw.). *Riecz* donosi, że z rozporządzenia głównego urzędu mierniczego rozkazano wszystkim urzędnikom Polakom gubernii wołyńskiej podać się do dymisji.

Petersburg, 8 kwietnia. (Tel. pryw.). *Russkaja Mohwa* zamieszcila artykuł ks. Trubeckiego, w którym autor dowodzi, że polityka Rosyji względem Polaków i Ukraińców jest podstawa, na której opiera się t. zw. austrosławizm. Rozwiązanie kwestyi polskiej jest kluczem do rozwiązania kwestyi Bliskiego Wschodu. Zjednoczenie Słowian jest niemożliwe, póki Polacy uważani są za obywateli drugiego rządu.

Petersburg, 8 kwietnia. (P. Ag.) Donoszą z Mukden: Według informacji chińskich niezadowolone w Mongolii przeciw Chińczykom wzrasta. Część książąt zamierza poddać się pod protektorat Japonii, część zaś inna chce przyłączyć się do Mongolii północnej.

Helsingfors, 8 kwietnia. Sejm przyjął w 3-ciem czytaniu przedłożenie w sprawie dopuszczenia Rosyjan do uprawiania rzemiosł, oraz przedłożenie o udziale Rosyjan w zarządach gminnych.

Blagowieszczeńsk, 8 kwietnia. (Tel. pryw.). Rozbójnicy zabili inżyniera kolei środkowo-amurskiej Sredzińskiego i dwie jego służące.

Astrachan, 8 kwietnia. (Tel. pryw.). Izba sądowa skazała socjalistów rewolucjonistów, którzy zrabowali 11.000 rubli kasyerowi firmy Nobel, dokonali zamachu na życie naczelnika więzienia Ebena i usiłowali wymódz 40.000 rubli od zarządu firmy Nobel, na ciężkie roboty, a to jednego na 15 lat, dwóch na 12 lat, dwóch na 10 lat, trzech na 8 lat, jednego na 6 lat. Dwóch uwolniono.

Na Bałkanach.

Belgrad, 8 kwietnia. Półrządowy komunikat donosi, że rząd serbski w odpowiedzi na notę mocarstw w sprawie albańskiej oświadczył, że wojsko serbskie z pod Skutari może być wycofane dopiero po zdobyciu lub po zawarciu pokoju, z Albanii zaś dopiero po ogłoszeniu granic Albanii. Żądaniu co do gwarancji w sprawie mahometan i katolików niepodobna uczynić zadość, bo pozostaje w sprzeczności z pojęciem zwierzchnictwa państwowego, oraz z powodu, że konstytucja serbska daje odpowiednie rękojmie jak najdalszej swobody wyznaniowej.

Belgrad, 8 kwietnia. Między wojskiem serbskiem a wojskiem Dżawida baszy odbyła się gwałtowna walka pod Lusnie. Nieprzyjacielem miał 8 batalionów, oraz 4 działa, 3 mitraljezy i oddział konnicy. Turcy ponieśli zupełną klęskę i uciekli w popłochu w kierunku Tigeri. Serbowie obsadzili Lusnie. Przeszło 1000 żołnierzy i 18 oficerów tureckich dostało się do niewoli. W szpitalu zastano 500 chorych żołnierzy tureckich.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

Najlepsze są
Warszawskie

Hygieniczne!

Przetłuszczone!

Sporządzone

według nowoczesnych
wymagań nauki o higienie
i pielęgnowaniu skóry.
Wszędzie do nabycia.

MYDŁA M. MALINOWSKIEGO

NADESŁANE.

Fabryka STAMPILNI KAUCZUKOWYCH. — NAJPIĘKNIEJSZE SZYLDY, TABLICE, GOŁŁA dla P. T. KUPCÓW, BANKÓW, URZĘDÓW i t. p. wykonuje Zakład

Leona Appla

Lwów, Pasaż Hausmana 8.
Odnaczony na licznych wystawach.
Zaprzyśnięty rzeczoznawca sądowy.

ZWRACAMY UWAGĘ na ogłoszenie P. T. „Wystawa i tania sprzedaż” firmy **Józef Schuster** umieszczona w dzisiejszym numerze na str. 14.



BILLETY do wagonów szynowych w kraju i zagranicą

wydaje **Biuro miastowe** G. k. Kolei Państwowych we Lwowie St. Sokolewskiego (Pasaż Hausmana 9)

obecnie **ul. Jagiellońska Nr. 3.** — 234. — Telefon — 234. —

Adres telegraficzny: Stadtbureau.



Fryzzeria
MARYA LECHOWA
policca P. T. Pantomowe usługi
ulica Główna 1. 23.

KINO „KOPERNIK”
Ul. Kopernika 1. 9.
daje od 26 marca r. u. przedstawienia
Sienkiewiczowskiego
„Quo vadis”

według wspaniałych zdjęć sławnej rzymskiej firmy kinematograficznej „CINES”.
Bilety są już do nabycia w kasie kinoteatru ul. Kopernika 9. Miejsca w teatrze są numerowane. Początek poszczególnych przedstawień o godz. 3 po południu, 5:30 i 8:30 wieczorem. Bilety są sprzedawane tylko na jedno przedstawienie, które rozpoczyna się będzie punktualnie w wyżej oznaczonych godzinach.

Nowo zawiązana
Gospodarsko-handlowa spółka
„WIKON”
w **Nizankowicach**

poleca swoje tanie i dobre wyroby jak:
dachówki, rury studienne, bloki budowlane, płyty chodnikowe, płyty posadzkowe i pomniki.

Przyjechali do Lwowa
dnia 8 kwietnia 1913.

Hotel Żorża. Pp.: M. hr. Bawerowski z Germankówki, K. Renczewski z Brelikowa, F. Mysłowski ze Zwienniarza.
Hotel Imperial. Pp.: E. hr. Dzeduszycki z Izydorówki, T. Starzyński z Derewni.
Hotel Europejski. Pp.: E. Bernadinelli z Tyrolu, M. Koziarski z Krakowa.
Hotel Royal. Pp.: J. Mądziel z Dąbrowy.
Hotel „Narodna Hostynnica”. Pp.: W. Stefanyk z Rusowa, dr. E. Petruszewicz ze Skolego.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 8 kwietnia 1913.

I. Akcje za sztukę.	
(bez kuponu bieżącego)	
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	637.— 617.—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	395.— 405.—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	508.— 514.—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	480.— 490.—

II. Listy zastawne za 100 koron.

(bez kuponu bieżącego)	
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	— —
Banku hip. gal. 4 1/2 pr. w. a. los w 50 l.	90 20 90 90
Banku hip. gal. 4 pr. w. a. los w 60 l.	82 30 83 —
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 l.	92 — 92 70
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	86 — 86 —
Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l.	94 20 94 90
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4 1/2 pr. 60 l.	95 50 96 20
Zemelny Bank hipoteczny Lwów.	91 — 91 70
Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja)	95 50 —
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 41 1/2 l.	91 50 —
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	88 10 88 80
Tow. kred. gal. ziem. 4 1/2 los. 52 l.	92 80 93 50

III. Obligacje za 100 koron.

(bez kuponu bieżącego)	
Galic. fund. propin. 4 pr.	96 50 97 20
Bukow. fund. propin. 5 pr.	90 — 90 70
Komun. Banku kraj. 4 1/2 pr. (3 em.)	82 50 83 20
Komun. Banku kraj. 4 pr. (3 em.)	81 50 82 20
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	84 — 84 70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1883	82 — 82 70
4 pr. z r. 1908	80 50 81 —
2) „ miasta Lwowa 4 pr.	82 — 82 —
4 pr.	81 30 82 —
4 pr. Krakowa	81 30 82 —

IV. Monety.

Dukat cesarski	11 36 11 46
20 frankówka	19 10 19 28
100 rubli rosyjskich srebrnych	252 — 253 —
100 „ papierowych	253 50 254 60
100 marek niemieckich	117 30 118 40

1) Kupony opłacają 1/2% podatek rentowy.
2) Kupony opłacają 2/10% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 5 kwietnia 1913.

A. Ogólny dług państwa.	
płaca żądają	
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	83 15 83 35
styczeń-lipiec	83 10 83 30
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	86 15 86 35
kwiecień-październik	86 45 86 65
z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	1560 — 1600 —
z r. 1860 po 100 zł. 4 pr.	448 — 460 —
z r. 1864 po 100 zł.	644 — 656 —
z r. 1864 po 50 zł.	325 — 337 —

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	106 65 106 85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	83 25 83 45

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	84 60 85 60
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	104 50 105 50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr.	106 75 107 75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcje)	84 50 85 50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	84 50 85 50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostempl. akcje)	429 — 433 —

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	103 75 103 75
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	87 05 88 05
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	85 75 86 75
Kol. bukowskińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	83 — 84 —
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	91 25 92 25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (ar.)	91 25 92 25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	91 25 92 25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	92 25 93 25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	90 60 91 60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr.	90 60 91 60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr.	90 10 91 10
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	85 80 86 80

Korenowa waluta.

	płaca	żądają
Kol. lwowsko-czern. jasskiej z roku 1894 4 pr.	84 75	85 75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	109 50	110 50

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta 4 pr.	114 80	115 20
„ w wal. kor. 4 pr.	82 —	82 20
„ pożycz. prem. za 100 zł. (200 kor.)	424 —	434 —
„ „ 50 zł. (100 kor.)	211 —	217 —
„ obl. pr. regul. Claj 4 pr.	294 —	306 —

E. Obligacje indemnizacyjne.

Węgier za 100 zł. 4 pr.	84 70	85 70
Kroacy i Sławonii	86 40	87 60

F. Inne publiczne pożyczki.

Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99 60	100 60
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	83 75	84 75
Gal. pożycz. kr. z roku 1893 4 pr.	83 70	84 70
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	96 35	97 35
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	80 50	81 50
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 pr.	113 50	122 50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	224 50	227 50

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.

Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	279 —	281 —
1889 3 pr.	251 —	263 —
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4 1/2 pr. 60 l.	—	96 —
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	92 25	100 25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	83 35	84 35
„ „ 4 pr. los 41 l.	91 50	—
„ „ 4 pr. starsze	96 20	97 20
„ „ 4 1/2 pr. 52 let.	93 —	94 —
Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 50 l.	94 25	95 25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4 1/2 pr.	90 25	91 25
„ „ „ los. 50 l. 4 1/2 pr. 60 l. 4 pr.	32 50	33 50
Banku kraj. dla Galicji i Lodomerji 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	92 10	93 10
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr.	90 —	91 —
Banku kr. obl. kol. žel. 5 1/2 l. 4 pr.	81 50	82 50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	90 10	91 10
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	91 10	92 10

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Kolej Lwów-Czern. Jassy z r. 1884 za 300 zł.	78 60	79 60
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	84 10	85 10
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	99 75	100 75
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	110 —	111 —
Tow. żegl. parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 pr.	110 50	111 50

Korenowa waluta.

	płaca	żądają
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	27 10	31 10
Zakł. kred. dla handlu i przem. 100 złr.	482 —	494 —
Clary 40 złr. m. k.	195 —	205 —
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	62 50	67 50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	51 50	55 50
węg. Tow. 5 złr.	32 25	36 25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	82 —	88 —

J. Akcje Banków (za sztukę).

Banku Anglo-Austr. 240 kor.	338 55	339 55
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	405 —	410 —
Poszt. Banku handlu i przem.	3590 —	3610 —
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	615 50	619 50
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	308 50	309 50
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	736 —	740 —
Gal. banku hip. 200 złr.	639 —	641 —
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	519 50	520 50
Austro-węg. 1400 kor.	2058 —	2063 —
Związek (Unionbank) 200 zł.	585 50	586 50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	266 —	267 —
Zivnostenska banka 100 złr.	266 25	267 25

K. Akcje przedsiębiorstw transportowych.

Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	430 —	435 —
„ akc. zakł. 200 złr.	410 —	420 —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1300 —	1312 —
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4910 —	4950 —
„ Lwów-Bełżec (akc. pierw.) 200 zł.	385 —	390 —
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	504 —	506 —
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	—	305 —

L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.

Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	1023 —	1024 —
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3423 —	3440 —
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	850 —	855 —
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	240 —	246 —
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	876 —	881 50
Schodnicy 500 kor.	442 —	444 —
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	317 —	318 50

M. Weksle.

Niemieckie Banki	117 90	118 15
Włoskie Banki	93 55	93 75
Londyn za 100 funt. szt. 4 pr.	24 14 1/2	24 18 1/2
Paryż za 100 franków	95 60	95 75
Petersburg za 100 rubli 4 1/2 pr.	254 —	254 75
Szwajcarskie Banki	95 30	95 45

N. Waluty.

Dukat cesarski	11 41	11 46
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—	—
20-frankówka	19 14	19 18
20-markówka	23 58	23 62
Rosyjski półimperyal	—	—
Niem. banknoty za 100 marek	117 90	118 10
Włoskie banknoty za 100 lir.	93 70	93 90
Ruble	253 25	254 25

Licytacje.

L. cz. E. 4264/12 (39) (4455 2—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Maurycego Rosenbauma we Lwowie odbędzie się dnia 3 czerwca 1913, o godzinie 10 przed południem, w siedzibie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacja realności obj. lwb. 342 ks. gr. gm. kat. Łuka, składającej się z parcel budowlanych obszaru 1006 s.² ze znajdującymi się domem mieszkalnym z budynkiem na młyn i budynkami gospodarczymi na pb. 39 i 62 się znajdującymi, z ogrodów obszaru 2 m. 437 s.², z roli najlepszej jakości (czarnoziem) obszaru 6 m. 1472 s.², średniej jakości (glinki z piaskiem) i rumosze urodzajne obszaru 64 m. 984 s.², pośredniej jakości (mierne glinki i szutrowe kamieniste pola) obszaru 109 m. 133 s.², łąk obszaru 26 m. 3145 s.² (suchych, słodkich), łąk miernej jakości moczarowatych kwaśnych obszaru 18 m. 1231 s.², pastwisk obszaru 34 m. 4601 s.², z lasu pgr. 567 obszaru 27 m. 966 s.², z drzewostanem na 9 1/2 morgowej przestrzeni, z parcel wo-

dynych 380 i 1211 obszaru 1088, wraz z przynależnościami, składającymi się z młocarni, oparkowania, zasiewu żyta na 32 morgach, i z zasiewu pszenicy na 18 morgach.
Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 264.175 kor., przynależności zaś na 2030 kor.

Najniższa cena wynosi 177.470 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania

licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 3 marca 1913.

Ad G. D. Z 5174/1913 VI. (4283 3—3)
Auszugsweise Kundmachung.

Von der k. k. Generaldirektion der Tabakregie in Wien wird behufs Veräußerung der bei mehreren k. k. Tabakfabriken gesammelten Holzstoffdeckelskarte, braun und grauweiss, sowie derlei Holzstoffdeckelspäne und Schutzdeckel hiemit die allgemeine Konkurrenz ausgesprochen.

Schriftliche, mit der Quittung einer k. k. Kassa über den Erlag eines 5 pr. Vadiums versehene, mit einer

tości fiskalnej około 98 700 koron ma być dostarczona do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji dolnego Dunajca w Tarnowie i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 proc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensji do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymiennionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanej wzoru, zaopatrzone znacznikiem stemplowym na 1 koronie w wadyum w kwocie 3000 kor. w gotówce lub papilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażane cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znacznikiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materiałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 29 marca 1913.

Z c. k. Namiesnictwa,
Za c. k. Namiesnika:
Ustyjanowski w. r.

Stempel
1
Korona

(Wzór oferty).

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni)

Oferta.

obowiązuję (my) się w roku 1913 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji

..... oznaczonych kamienia łamanego do budowli regulacyjnych na w km. od do w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my)

W dnia 191...
(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. XIII. 4285/12 (15) (4305 2-3)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Krakowskiego Banku kredytowego, stowarzyszenia zarej. z ogr. poręką w Krakowie, odbędzie się dnia 14 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 49 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacyjne realności lwh. 300 ks. gr. gm. Kraków, składającej się z parceli gruntowej obszaru 20-70 m. kw. (ogród), związanej z realnością lwh. 295 ks. gr. Kraków Dz. V. Przynależności brak.

Wartość szacunkowa tej realności 103 kor. 50 h.

Najniższa oferta 51 kor. 75 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Licytacja tej realności będzie przeprowadzona łącznie z licytacją realności lwh. 295 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. V. w sprawie L. cz. E. XIII. 2031/12 z tem, że najpierw przeprowadzona zostanie licytacja realności lwh. 295, a następnie zaraz licytacja realności lwh. 300 ks. gr. Kraków Dz. V.

C. k. Sąd powiatowy cywilny,
Oddział XIII.

Kraków, dnia 25 marca 1913.

L. cz. E. XIII. 2031/12 (52) (4306 2-3)
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, odbędzie się dnia 14 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 49, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjne realności lwh. 295 dawna 1035 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. V. Kleparz ul. Warszawska l. or. 17 składającej się z wili jednopiętrowej murowanej z budynkiem gospodarczym, bogato i artystycznie urządzonej z parkiem otaczającym wille.

Do realności tej należą 70 sztuk drzew dzikich i owocowych, krzewy i róże, altana, chodnik, pręty noszące i 20 sztuk żaluzji.

Wartość szacunkowa realności wynosi 331.775 kor.

Najniższa oferta 165.887 kor. 50 h.

Wartość szacunkowa przynależności 500 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Licytacja tej realności będzie przepro-

wadzoną łącznie z licytacją realności lwh. 300 ks. gr. gm. Kraków w sprawie E. XIII. 4285/12 z tem, że najpierw przeprowadzona zostanie licytacja realności lwh. 295, a następnie zaraz licytacja realności lwh. 300.

C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddział XIII.

Kraków, dnia 25 marca 1913.

L. cz. E. 2075/12 (4261 3-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Związku gospodarzo-handlowego w Trembowli i tow., odbędzie się dnia 10 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności obj. lwh. 573 ks. gr. gm. Orzechowiec, składającej się z p. bud. l. kat. 187 i 189 o obszarze 169 m², na których znajdują się dom mieszkalny o 2 izbach, oraz 2 szopy i budynek dachówką kryty, tudzież p. grt. lkat. 262/5, 262/4, 262/6, 340/8, 546/1, 788/1, 789/1, 1615/12 i 1828/3, o łącznym obszarze 30.656 m², wraz z przynależnościami, składającymi się z zasiewu p. żniwnicą i żytem.

Nieruchomość powyższa wraz z przynależnościami wystawiona na licytację jest oceniona na dziesięć tysięcy osiemset czterdzieści j. den koron.

Najniższa cena wynosi siedem tysięcy dwięćset dwadzieścia sześć koron 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Podgórczyska, dnia 15 lutego 1913.

L. cz. E. 1559/12 (19) (4259 2-3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się relicytacja całej realności lwh. 17 ks. gr. gm. kat. Limanowa objętej.

Dla relicytacji obowiązują warunki licytacyjne zatwierdzone ts. uchwałą z dnia 19 września 1912 L. cz. E. 1559/12 (4) z tą odmianą, że najniższa oferta wynosić będzie połowę ceny szacunkowej, t. j. kwotę 8475 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 14 marca 1913.

L. cz. E. 2903/12 (3) (4282 3-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jadwigi Jurkowej z Radziechów, odbędzie się w tut. sądzie dnia 18-go kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem licytacja:

4/8 cz. realności lwh. 1582,

2/8 cz. realności lwh. 1834,

2/4 cz. realności lwh. 1837 gm. Radziechów.

Wartość szacunkowa wynosi 790 kor.

Najniższa oferta 526 kor. 68 hal.

Warunki licytacyjne i protokół oszacowania przejrzeć można w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VI.

Żywiec, dnia 25 lutego 1913.

L. cz. E. 3153/12 (4281 3-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Żywca, odbędzie się w tut. sądzie dnia 18 kwietnia 1913 o godz. 9 przed południem, licytacja:

2/8 cz. realności lwh. 6 gm. Stary Żywiec wartości szac. 26 kor. 15 h.

cała lwh. 89 wartości szac. 2415 kor.

80 h.,

cała lwh. 93 z demem wartości szac. 17.128 kor. 56 h., razem 19.570 kor. 51 h.

Najniższa oferta powyższych realności wynosi 13.047 kor. 02 hal.

Do realności lwh. 93 należy motor benzynowy z narzędziami, chyblarka, aparat do wiercenia z narzędziami, maszyna zwana fryzka, półka tarczowa, maszyna do ostrzenia noży, pompa i dymano maszyna z instalacją elektryczną oszacowane na 7000 kor.

Warunki licytacyjne i wyciąg, protokół oszacowania, przejrzeć można w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VI.

Żywiec, dnia 14 lutego 1913.

L. 1582 (4284 3-3)

Ogłoszenie licytacji.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia tut. solnych łązinek gminnych ze salą inhalacyjną na przeciąg czasu lat 3 względnie lat 9 poczynając od dnia 1 ewentualnie 15 maja 1913 przeprowadzona zostanie publiczna licytacja ofertowa dnia 25 kwietnia 1913 o godzinie 10 przed południem w kancelarii tut. urzędu gminnego.

Cenę wywołania ustanawia się w kwocie 8022 kor.

Przystępujący do licytacji winni będą złożyć wadyum w wysokości 10 proc. ceny wywołania.

Oferty pisemne, zaopatrzone w wymagane wadyum mogą być wnoszone do dnia 25 kwietnia 1913 godziny 9 rano do rąk podpisanego naczelnika gminy.

Po przeprowadzeniu licytacji ustnej zostaną otwarte oferty pisemne.

Blizsze warunki licytacyjne można przejrzeć w kancelarii tutejszego urzędu gminnego w godzinach urzędowych.

Delatyn, dnia 4 kwietnia 1913.

Naczelnik gminy.

L. Nam. VIII. c. 697/6 (4412 1-3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy kamienia łamanego do regulacji Wisły i wykonania narzutów na budowli regulacyjnych w latach 1913-1915, w sekcji VI. od km 209 1/2-227, w obrębie Ekspozytury tarnobrzesckiej odbędzie się dnia 21 kwietnia 1913 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) w biurze c. k. Kierownictwa regulacji Wisły w Krakowie publiczna rozprawa ofertowa.

Podstawę do obliczenia kosztów dostawy, jaka w powyższym czasie na tej przesterżeni okaże się potrzebną, stanowią plany sytuacyjne i profilowe wypracowane na odrębne budowle, które we właściwym czasie będą wskazane przedsiębiorstwu przy protokolarnem oddaniu budowy do wykonania, a z których przekonano się o ilości i rodzaju robót wykonanych mających. Dostawa materiałów i wykonanie robót ma się odbywać w terminach oznaczonych przez wymienioną Ekspozyturę c. k. Kierownictwa Wisły.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymiennionem c. k. Kierownictwie, w którym także do 12-tej godziny w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wniesione oferty, sporządzone dla każdej sekcji z osobna, ściśle według przepisanej wzoru, zaopatrzone znacznikiem stemplowym na 1 kor. i w wadyum 2000 kor. w gotówce lub papilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego jednak poniżej wartości nominalnej, przyczem się nadmieniam, że jakoś papierów wartościowych na wadya określa bliżej § 19 szczegółowych warunków.

W ofertach sporządzonych według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 w południe oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie albo niezaopatrzone znacznikiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, wyrażając różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materiałów, lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiesnictwa.

Lwów, dnia 2 kwietnia 1913.

Za c. k. Namiesnika:

Ustyjanowski, w. r.

Stempel
1
Korona

(Wzór oferty).

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni)

Oferta.

obowiązuję (my) się w latach 1913-1915 dostarczać w terminach przez c. k. Kierownictwo regulacji Wisły w Krakowie względnie

daie przez tegoż Ekspozyturę w Tarnobrzegu wyznaczonej mających materiały kamienne i wykonać narzuty kamienne na budowli regulacyjnych na rzecze Wisły w obrębie Ekspozytury tarnobrzesckiej w sekcji VI. km. 209 5-227 0.

W Krakowie, dnia kwietnia 1913.

(Podpis i miejsce zamieszkania.)

Do L. 586/913 (4231)

Rzeczpospolite ofertowe.

C. k. Zarząd salinarny w Delatynie zamierza rozdać, w drodze publicznego przetargu, wykonanie robót około budowy domu mieszkalnego dla dwóch dozorców, wraz z budynkiem gospodarczym, ogrodzeniem i studnią.

Dotyczące przedmiary, plany, ogólne i szczegółowe warunki licytacyjne, formularze dla ofert, można przejrzeć w kancelarii c. k. Zarządu salinarnego w Delatynie w godzinach urzędowych, tam też można otrzymać formularze ofert.

Warunki licytacyjne, przedmiary i plany muszą być, przed oddaniem oferty na dowód przyjęcia do wiadomości, przez oferującego własnoręcznie podpisane.

Oferty odpowiednio ostemplowane, własnoręcznie podpisane i opieczętowane mają być opatrzone napisem: „Oferta na budowę domu mieszkalnego dla dwóch dozorców na c. k. salinie w Delatynie“ i oddane najpóźniej do 12-tej godziny przed południem dnia 30 kwietnia b. r. w kancelarii c. k. Zarządu salinarnego w Delatynie.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o 3 godzinie po południu, przyczem mogą być obecni.

Przed wniesieniem oferty należy złożyć w kasie c. k. Zarządu salinarnego w Delatynie wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych, wynoszące 5 proc. oferowanej kwoty.

Oferty wniesione nie na przepisanych formularzach lub też nie odpowiadające warunkom rozpisania, dalej oferty, na których zabezpieczenie nie złożono wadyum, jak również oferty, któreby nadeszły po upływie terminu wniesienia nie będą uwzględnione.

Oferenci związani są swymi ofertami, aż do zatwierdzenia przetargu przez c. k. krajową Dyrekcyę skarbu we Lwowie, poczem zwróci się poręczne oferentów niuwzględnionych.

C. k. krajowa Dyrekcyę skarbu we Lwowie zastrzegą sobie prawo przyjęcia, względnie odrzucenia ofert przedłożonych, według swego uznania.

C. k. Zarząd salinarny.

Delatyn, dnia 31 marca 1913.

L. cz. E. 4980/12 8 (4372)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. IV., we Lwowie licytacja realności obj. lwh. 235 gm. Brzechowice wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1804 kor.

Najniższa cena wynosi 1202 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już z skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkać w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy S. II, Oddział IV.

Lwów, dnia 31 marca 1913.

L. cz. E. 1580/12 (4488)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy kredytowej i oszczędności w Jabłonowie, odbędzie się dnia 18 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 8, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjne realności lwh. 2056 ks. gr. gm. Kosmacz.

Wartość szacunkowa 2600 kor.

Najniższa oferta 1933 kor. 12 h.

Do realności lwh. 2056 ks. gr. Kosmacz należą następujące przynależności: piwnica, bróg, 63 olch, 9 jabłoni, 2 jawory, płot, 2 czereśni, 25 śliw i 6 smerek oszacowane na 299 kor. 70 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd powiatowy w Jabłonowie, jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Jabłonów, dnia 4 marca 1913.

L. cz. E. 1978/12 (3) (4315)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności w Horodenke, zastąpionej przez adw. dr. Bosakowskiego, odbędzie się dnia 7 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 licytacja posiadłości I. lwh. 2910. II. 5416. III. 5417 gm. Horodenka, składających się ad 1. z par. gr. 548/1 obszaru 8 ar. 83 m. kw., z par. 548/2 obszaru 4 ar 98 m. kw., ad 2. z par. bud. 1288/1 obszaru 5 ar 90. m. kw. z piętrową kamienicą, ad 3. z par. bud. 1288/2 obszaru 3 ar. 45 m. kw. z łąźnią.

Nieruchomości wystawione na licytację oceniono ad 1 na 150 kor., ad 2. na 6700 kor., ad 3. na 2600 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 100 kor., ad 2. 3350 kor., ad 3. 1300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne, które zatwierdza

się równocześnie i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 31 grudnia 1913.

L. cz. E. 5345/13 (5) (4220)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa oszczędności i zaliczkowego w Gwoźdzu, zastąpionego przez adw. dr. Trachtenberga w Kołomyi, odbędzie się dnia 8 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 licytacja realności obj. lwh. 1. 1292, 2. 1388 i 3. 1/4 części lwh. 784 gm. Wierzbowca, składającej się ad 1. z parc. gr. 477/1 i 478/2 o obszarze 153 s. kw., stanowiących rolę i pastwisko, ad 2. z parc. gr. 1217 o obszarze 786 s. kw., ad 3. z parc. gr. 2384/2 i 2385/1 z połową chaty na parc. gr. 2384/2 stojącą.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione ad 1. na 80 kor., ad 2. na 400 kor., ad 3. 1/4 część 437 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 53 kor. 34 h., ad 2. 266 kor. 67 h., ad 3. 291 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 9 lutego 1913.

L. cz. C. 145/13 (1) (4443)
Edykt t.

Przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Katarzynie 1o Hawrylak 2o Markowicz wniesiony został do c. k. sądu powiatowego Oddział II. w Muszynie przez Stefana Kretę i Maryę z Wegrzynów Kretową z Andrzejkówki pozew o uznanie i wpis prawa własności połowy realności lwh. 221 ks. gr. gm Andrzejkówka.

Na podstawie tego pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 15 kwietnia 1913, godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Katarzyny 1o Hawrylak 2o Markowicz ustanawia się p. dr. Semena Bułyka, adwokata w Muszynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika niezamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 27 marca 1913.

L. cz. E. 3150/12 5 (4386)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności, zastąpionej przez adw. dr. Bosakowskiego, odbędzie się dnia 14 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 licytacja posiadłości lwh. 302 gm. kat. Korniów składającej się z parc. bud. 29 obszaru 50 s. kw. z chatą, stajnią, szopą i karmnikiem, oraz z parc. gr. 99 obszaru 100 s. kw. parc. gr. 106 obszaru 1046 s. kw. parc. gr. 1013 obszaru 287 s. kw., parc. gr. 1014 obszaru 635 s. kw., parc. gr. 1299 obszaru 382 s. kw., parc. gr. 1300 obszaru 277 s. kw., parc. gr. 1301 obszaru 60 s. kw., wraz z przynależnościami, składającymi się z muru i 20 drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1600 kor. przynależności zaś na 40 kor.

Najniższa cena wynosi 1093 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zatwierdza się równocześnie i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Horodenka, dnia 10 lutego 1913.

L. cz. E. 879/12 (4309)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ferdynanda Münza, odbędzie się dnia 14 maja 1913 o godzinie 3-30 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Andrychowcu licytacja realności lwh. 496 gm. Frydrychowice, Piotra Pékali własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 5006 kor. 60 h.

Najniższa cena wynosi 333 kor. 73 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Andrychów, dnia 27 marca 1913.

L. cz. E. VII. 4717/12 (7) (4311)
Edykt licytacyjny.

Dnia 15 maja 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 21, odbędzie się licytacja 12/13 części realności obj. lwh. 169 gm. Mikuliczyn, zobowiązanych własnych, wraz z przynależnościami, opisanymi w protokole ocenienia.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 3375 kor. 70 h.

Najniższa cena wynosi 2250 kor. 47 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 21.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Delatyn, dnia 24 marca 1913.

L. cz. E. 9/12 (4395 1-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Rozdole, zastąpionego przez dyrektora Andrzeja Nadolskiego, odbędzie się dnia 7 maja 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8, licytacja:

1. całej realności obj. lwh. 997 gm. kat. Rozdół,
2. połowy realności obj. lwh. 984 gm. kat. Rozdół,
3. całej realności obj. lwh. 716 gm. kat. Krupsko.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

ad 1. realność obj. lwh. 997 gm. Rozdół na 400 kor.,
ad 2. połowa realności obj. lwh. 984 gm. Rozdół na 100 kor.,
ad 3. cała realność obj. lwh. 716 gm. Krupsko na 400 kor.

Najniższa cena wynosi za realność pierwszą i ostatnią po 266 kor. 20 h., za połowę realności lwh. 984 gminy Rozdół 67 koron.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 1 kwietnia 1913.

L. cz. E. 222/13 (6) (4447)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego

i oszczędności w Strzyżowie, odbędzie się dnia 30 kwietnia 1913 o godz 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12, licytacja realności lwh. 40 gm. kat. Strzyżów, z parceli budowlanej i domu się składająca, wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanu.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 15.010 kor., przynależności zaś na 30 kor.

Najniższa cena wynosi 9805 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Strzyżów, dnia 28 marca 1913.

L. cz. E. 2837/12 (9) (4316)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Majera Eissmanna w Horodence, odbędzie się dnia 7go maja 1913, o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30, licytacja posiadłości lwh. 5540 gm. Horodenka, składającej się z pb. 160,1 ze sklepem i magazynem.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 5000 kor.

Najniższa cena wynosi 2500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 10 stycznia 1913.

L. cz. E. 1194/12 (5) (4326)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Maryana Króweczyńskiego odbędzie się dnia 8 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, licytacja poł. realności lwh. 813 gm. Derewlany, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 250 kor.

Najniższa cena wynosi 166 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i

nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kamionka strum., dnia 7 marca 1913.

L. cz. E. 3244/12 (6) (4317)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mosesa Kalmusa w Horodence, zastąpionego przez adw. dr. Werbera, odbędzie się dnia 8 maja 1913, o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30, licytacja posiadłości lwh. 20 gm. Olej. Korniów, składającej się z pbud. 47 obszaru 197 s. kw. z chatą, stajnią, stodołą i studnią, oraz z parc. grt. 1146 obszaru 576 s. kw., pgrt. 1147 obszaru 576 s. kw. i parc. grt. 1148 obszaru 1 morg 40 s. kw., wraz z przynależnościami składającymi się ze studni i płota.

Nieruchomości z przynależnościami wystawione na licytację są ocenione na 2190 koron.

Najniższa cena wynosi 1460 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnosząca się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 20 stycznia 1913.

L. cz. E. 1025/11 (4440)
Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Jakóba Kamma w Lutezy, odbędzie się dnia 5 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 8 na zasadzie zatwierdzonych warunków relicytacja następujących realności:

a) lwh. 415 ks. gr. gm. Luceza stanowiącej pgr. 509 i 508/2,
b) lwh. 819 ks. gr. gm. Luceza, stanowiącej pgr. 508/4.

Wartość szacunkowa:

ad a) 1336 kor. 63 h.,

ad b) 842 kor. 63 h.

Najniższa oferta:

ad a) 800 kor. 81 h.,

ad b) 421 kor. 31 h.

Do realności lwh. 415 ks. gr. Luceza należą następujące przynależności: drzewa owocowe i płot, oszacowane na 65 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd powiatowy w Jabłonowie, jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jabłonów, dnia 21 marca 1913.

L. cz. E. 5267/12 (4) (4318)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Altera Kocha, odbędzie się dnia 8 maja 1913 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30, licytacja posiadłości I. lwh. 123, II. lwh. 124 gm. Wierzbowce:

I. składa się z parc. grt. 1110 rola obszaru 754 s. kw.,

II. z parc. bud. 134 obszaru 133 s. kw. z chatą, stodołą, karmnikiem, oraz z parc. grt. 44/1 ogród obszaru 250 s. kw., pre. grt. 1440 rola obszaru 1 morg 72 s. kw., parc. grt. 1547 obszaru 1 morg 236 s. kw. i parc. grt. 653/4 i 654/4 obszaru 75 s. kw.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

I. na 400 kor.,

II. na 4670 kor.

Najniższa cena wynosi:

I. — 267 kor.,

II. — 3114 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zatwierdza się równocześnie i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy

zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 24 stycznia 1913.

L. cz. E. 504/12 (8) (4392)

Edykt licytacyjny.

W dniu 10 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacja:

1. realności lwh. 607,
2. lwh. 609,
3. lwh. 443,
4. lwh. 830,
5. 48 części lwh. 608,
6. 10,80 lwh. 601 gminy Szczawnica

wraz z przynależnościami realn. lwh. 443, składającymi się z 5 łózek, 3 szaf, 4 stolików i 4 krzesel, stanowiącymi urządzenie willi.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

ad 1. na 500 kor. 61 h.,
ad 2. na 1095 kor. 90 h.,
ad 3. na 13.847 kor. 68 h.,
ad 4. na 981 kor. 28 h.,
ad 5. na 142 kor. 46 h.,
ad 6. na 184 kor. 35 h., przynależności zaś na 53 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad 1. — 333 kor. 74 h.,
ad 2. — 730 kor. 60 h.,
ad 3. — z przynależnością 9267 kor. 12 h.,

ad 4. — 654 kor. 19 h.,
ad 5. — 94 kor. 98 h.,
ad 6. — 123 kor. 90 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krościenko, dnia 27 marca 1913.

L. cz. E. VII. 4633/12 (8) (4312)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 maja 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 21 odbędzie się licytacja:

a) 938 części realności lwh. 629 gm. Delatyn Petra Stefanowskiego s. Nykoly własnych, oraz

b) 3/10 części realności lwh. 89 gm. Delatyn Jewdochy Stefanowskiej ur. Staniaszek własnych, wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

ad a) na 2004 kor. 75 hal.,
ad b) na 1800 kor.,
przynależności: ad a) na 75 kor. 80 h.,
ad b) na 270 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 1336 kor. 66 hal.,
ad b) 1380 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 21.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Delatyn, dnia 28 marca 1913.

L. cz. E. 2367/12 (6) (4379)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Judy Greiwera, kupca w Bochni, odbędzie się dnia 7 maja 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacja realności lwh. 1794 gm. kat. Bochnia, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 26.822 kor., przynależności zaś na 2703 kor.

Najniższa cena wynosi 14.762 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, dnia 10 marca 1913.

L. cz. E. 34/13 (4) (4452)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa pożyczek i oszczędności w Wiśniczu, zastąpionego przez

advokata dr. Fragnera, odbędzie się dnia 30 kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 57 w Wiśniczu licytacja realności lwh. 6 gm Zhydniów część I., wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1849 kor. 25 hal., przynależności zaś na 30 kor.

Najniższa cena wynosi 1233 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 57.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśnicz, dnia 20 marca 1913.

L. cz. E. 1944/12 (4439)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Arona Blechera, kupca w Jabłonowie, odbędzie się dnia 2 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 8 w sądzie niżej wymienionym, licytacja realności obj. lwh. 623 ks. gr. gm. Lucza.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 5319 kor. 81 hal., przynależności zaś na 530 kor.

Najniższa cena wynosi 3899 kor. 92 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jabłonów, dnia 20 marca 1913.

L. cz. E. 3307/12 (4) (4319)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mosesa Liebmana odbędzie się dnia 8 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30, licytacja posiadłości lwh. I. 411 i II. 1574 gm. Poleszyska; I. składa się z parc. bud. 447 z chatą, stajnią i wozownią, z parc. grt. 8181 rola obszaru 66 ar. 3 m. kw., parc. grt. 1893/1 ogród obszaru 3 ar. 56 m. kw., parc. grt. 3669/1 rola obszaru 29 ar. 17 m. kw., parc. grt. 1895/3 ogród obszaru 2 ar. 59 m. kw., II. składa się z parc. grt. 3669/2 rola obszaru 29 ar. 17 m. kw. wraz z przynależnościami, składającymi się ad I. z muru, ad II. z gruszy.

Nieruchomości z przynależnościami wystawione na licytację oceniono: I. na 2900 kor., II na 405 kor.

Najniższa cena wynosi: I. 1933 kor. 33 hal., II. 270 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza równocześnie i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 6 lutego 1913.

L. cz. E. 3454/12 (5) (4406)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacja:

a) realności lwh. 930 i
b) 2/24 części lwh. 531 gm. Kutyska, wraz z przynależnościami ad b), składającymi się z chaty i stodoły.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

ad a) na 111 kor. 50 hal.,
ad b. na 96 kor., przynależności zaś na 10 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 74 kor. 34 hal.,
ad b) 60 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłumacz, dnia 12 marca 1913.

L. cz. E. 775/12 (6) (4388)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności w Horodence, zastąpionej przez adv. dr. Bosakowskiego, odbędzie się dnia 14 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30, licytacja posiadłości lwh. I. 795 i II. 1563 gm. Głuszków, składającej się:

ad I. z pgrt. 1478 3 rola obszaru 431 s. kw.,
ad II. z pgrt. 2188/3 rola obszaru 1 m. 296 s. kw.

Nieruchomości oceniono:

I. 1220 kor.,
II. na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi:

I. 813 kor. 33 hal.,
II. 666 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 6 lutego 1913.

Do l. Nam. IX. b. 216 18 1913 (4477 1—3)

Obwieszczenie.

Na niepodzielne zabezpieczenie wykonania bruku kostkami porfirytowymi na gościńcu podbeskidskim w km. 47.689—49.405 w mieście Drohobyczu w długości 1716 m., szerokości 6 m., rozpisuje c. k. Namiestnictwo publiczną rozprawę ofertową z uwagą, że zatwierdzenie ofert przysługuje c. k. Ministerstwu robót publicznych.

Koszta fiskalne wszystkich robót przy powyższej budowie w drodze przedsiębiorstwa wykonac się mających, obliczono na 272.164 kor. 34 hal., a wadium do oferty dołączyć się mające na 13.610 koron.

Roboty powyższe mają być wykonane w latach 1913 i 1914. Wykonać się mające roboty przedstawiono w przedmiarze lit. C. odnoszące się do nich ceny jednostkowe lub kwoty ryczałtowe w wykazie cen jednostkowych lit. D. Wykonanie robót odpowiadać ma warunkom ogólnym lit. A. i szczegółowym lit. B. Nadto dla objaśnienia robót służyć plany lit. F., G., H., I. i tabela robót ziemnych lit. E.

Wszystkie te załączniki, stanowiące podstawę do ewentualnie zawrzeć się mającego na podstawie oferty kontraktu, są do przejrzania w tutejszym Departamencie IX. b. budowy dróg i mostów, w godzinach urzędowych przed terminem licytacji, która odbędzie się w tymże Departamencie w dniu 30 kwietnia 1913 o godzinie 12 w południe.

Oferty zestawione wedle przepisanej wzoru, który bezpłatnie w wspomnianym Departamencie c. k. Namiestnictwa wraz z przepisami o ofertach otrzymać można, należy wnieść przy ścisłym zastosowaniu się do tych przepisów, w kopercie zapieczętowanej z napisem: „Oferta na brukowanie gościńca podbeskidskiego w km. 47.689—49.405 w

mieście Drohobyczu, nie otwierać przed rozprawą“ do protokołu podawczego c. k. Namiestnictwa, najpóźniej do godziny 12 w południe, w dniu licytacji, przy której przeprowadzeniu oferty, względnie ich pełnomocnicy mogą być obecni.

Równocześnie należy złożyć próbki materiałów, których oferent do robót zamierza użyć, a to próbki kostek kamiennych, kamienia łamanego na pokład dolny i piasku.

Na poszczególnych próbkach należy podać miejsce poboru materiału i opatrzyć je pieczęcią i podpisem oferenta, następnie starannie opakować i oznaczyć napisem: „Próbki materiałów do oferty na brukowanie gościńca podbeskidskiego w km. 47.689—49.405 w Drohobyczu“.

We Lwowie, dnia 31 marca 1913.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanski w. r.

L. cz. E. 1483/12 (9) (4389)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa oszczędności i zaliczkowego w Gwoźdzu, zastąpionego przez adv. dr. Trachtenberga, odbędzie się dnia 14 maja 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30, licytacja realności obj. lwh. 809 i 2239 gm. Tyszkowce, składających się z pb. 258 2, z chatą i stajnią, z pgrt. 84/1, 85,3 i 85,9 ogród i z pgrt. 1287/2.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione na 1785 kor.

Najniższa cena wynosi 1190 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 16 lutego 1913.

L. cz. E. 348/12 (16) (4489)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 kwietnia 1913 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 7 odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 166 gm. Janów, obszaru 4 ar. 60 m², wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2162 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 1252 kor. 92 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Janów, dnia 14 marca 1913.

L. cz. E. 297/13 (4387)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności w Horodence, zastąpionej przez dr. Bosakowskiego, odbędzie się dnia 14 maja 1913 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30, licytacja:

1. realności obj. lwh. 3 gm. Korniów, składającej się z pgr. 1081, 1082, 1646 w jednym kompleksie o obszarze 1 m. 376 s. kwadr.,

2. realności obj. lwh. 267 gm. Korniów, składającej się z pgr. 1079 i 1080 o obszarze 549 s. kw. i z pgr. 1200, 1201 o obszarze 850 s. kw. wraz z przynależnościami, składającymi się z zasiewu.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

ad 1. na 700 kor.,
ad 2. na 605 kor. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. — 466 kor. 67 h.,
ad 2. — 201 kor. 66 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszą się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa wobec których niniejsza

licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzeżenie tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodanka, dnia 17 marca 1913.

L. cz. E. 3121/12 (4487)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzitelności.
Na wniosek strony egzekwującej Babczi Rabinowicz kupcowej w Kosmaczu, odbędzie się dnia 21go kwietnia 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 8, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności:

a) 1/5 cz. lwh. 139 ks. gr. gm. Kosmacz, stanowiącej pgr 893/3, 907, 908, 909, 1637, 1642 2, 1644/2, 1622 2,
b) 1/5 cz. lwh. 1875 ks. gr. gm. Kosmacz, stanowiącej pbud 321.

Wartość szacunkowa:
ad a) 1826 kor. 24 h.,
ad b) 86 kor. 08 h.

Najniższa oferta:
ad a) 1282 kor. 56 h.,
ad b) 57 kor. 39 h.

Do realności lwh. 139 ks. gr. Kosmacz należą następujące przynależności: drzewa owocowe, oszcowane na 97 kor. 60 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd powiatowy w Jabłonowie, jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Jabłonów, dnia 7 marca 1913.

L. cz. E. 1537/12 (6) (4491)

Edykt licytacyjny.
Dnia 3 maja 1913 o godzinie 9:30 przed południem w biurze Nr. 7 odbędzie się licytacja realności lwh. 171 i 175 gm. Janów objętych, wraz z przynależnościami

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

a) lwh. 171 gm. Janów na 34.613 kor.,
b) lwh. 175 gm. Janów na 15.114 kor.,
przynależności lwh. 171 na 163 kor., lwh. 175 na 1414 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 19.950 kor. 33 h.,
ad b) 7742 kor. 66 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Janów, dnia 14 marca 1913.

Ч. сп. Е. 1245/12 (4157)

Оголошене переторгу.
На пєпирана Кредитного общества „Самопомощ“ в Станиславові, заступленого через адв. др. Алексєвича, відбудє ся 18 дєвїтня 1913, перед полуднем о годивї 10, в низше означєнїм судї, комната ч. 6, переторг:

6/12 частей реальности вик. гїп. ч. 236,

6/24 частей реальности обнятой вик. гїп. ч. 237 і

2/24 частей реальности обнятой вик. гїп. ч. 347 кн. гр. для гром. Струпків зобовязаних власних.

Продати ся маючі недвижимости суть оцїненї:

1. 6/12 частий вик. гїп. 236 на 425 корон,

2. 6/24 частий вик. гїп. 237 на 675 корон,

3. 2/24 частий вик. гїп. 347 на 58 кор. 32 сот.

Найнизша подана виносить:

ad 1. 233 кор. 34 сот.,

ad 2. 450 кор.,

ad 3. 38. кор. 88 сот., понизше той квоти не відбудє ся продаж.

Условїя переторгу і грамоти відносячі ся до недвижимостей (вїтяг гїпот., вїтяг катастральний, протоколи оцїненїя і т. д.), могуть тї, що мають охоту купувати, переглянути в низше означєнїя судї, комната ч. 6, підчас годин урядових.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.
Огїня, дня 8 марта 1913.

L. cz. E. 1789/12 (5) (4490)

Edykt licytacyjny.
Dnia 2 maja 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 7 odbędzie się licy-

tacja połowy realności lwh. 354, 355 gm. pańców objętych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

a) 1/2 lwh. 374 na 727 kor. 20 hal.

b) 1/2 lwh. 355 na 2496 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 485 kor.,

ad b) 1664 kor. 12 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, przejrzeć można w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Janów, dnia 28 marca 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cw. 847/13 (3) (4041 3—3)

Przeciw Janowi Boduchowi z Nowego Sącza i tow., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Nowym Sączu przez Kasę zaliczkową w Nowym Sączu pozew o zapłatę sumy wekslowej w kwocie 10.000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty powyższej sumy wekslowej zpn.

Celem strzeżenia praw pozwanego Jana Boducha ustanawia się p. Hieronima Jagoszewskiego, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Nowy Sącz, dnia 22 marca 1913.

L. cz. Cw. 682 i 683/13 (2 i 3) (3727 3—3)

Edykt licytacyjny.

Przeciw Benjaminowi Zuckerowi w Nowym Sączu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Kasę oszczędności w Nowym Sączu pozew wekslowy o zapłatę 550 kor. i 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty powyższych sum wekslowych.

Celem strzeżenia praw Benjaminu Zuckera ustanawia się p. Hieronima Jagoszewskiego, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 7 marca 1913.

L. cz. Cw. 66/13 (1) (3726 3—3)

Przeciw Izakowi Barberowi z Piwnicznej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Józefa Weinfeldę z Limanowej pozew o zapłatę sumy wekslowej w kwocie 455 kor. 99 zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty powyższej sumy wekslowej zpn.

Celem strzeżenia praw pozwanego Izaka Barbera ustanawia się p. dr. Pasienka, adw. w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 4 stycznia 1913.

L. cz. Vr. II. 3163/11 (99) (3993 2—3)

W sprawie karnej Apolonii 1-o Spaczynskiej 2-o Borowiczowej i spółn. o zbrodnie kradzieży złożony jest w tutejszym sądzie złoty zegarek damski niewiadomego właściciela wartości 200 kor.

Wzywa się przeto ostatniego, aby w ciągu roku po ten zegarek się zgłosił, gdyż w razie przeciwnym zegarek ten przeпадnie na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

C. k. Sąd krajowy karny, Senat II.
Kraków, dnia 1 lutego 1913.

L. Prez. 9910 (4352 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że p. Edmund Bazylewicz, c. k. notaryusz w Starej soli wskutek przywołanego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 27 stycznia 1913 L. 3775/12 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Cieszanowie z dniem 14 kwietnia 1913 z urzędowania w Starej soli ustępuje, a dnia 15 kwietnia 1913 urzędowanie w Cieszanowie obejmuje.

Lwów, dnia 27 marca 1913.

L. cz. C. I. 164/13 (4394 2—3)

Edykt licytacyjny.

Przeciw Wasylowi Makuch po Porfirym i Wasylowi Makuch po Onufrym, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony zo-

stał do c. k. sądu powiatowego w Lutowiskach przez Fedia Makucha pozew o uznanie i wpis prawa własności pb. 37 12 gm. Żurawin.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 17 kwietnia 1913, o godzinie 8 rano, w sądzie niżej wymienionym. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Wiśniewskiego, c. k. notaryusza w Lutowiskach.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lutowiska, dnia 19 marca 1913.

L. cz. C. I. 83/13 (1) (4381 2—3)

Edykt licytacyjny.

Przeciw Stefanowi Antonów z Liska, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Busku przy Onufrego Jaroszcza, pomocnika cieszelskiego ze Lwowa, ul. Kusiewiczza 6, pozew o zapłacenie kwoty 230 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do usznej rozprawy procesowej na dzień 16 kwietnia 1913, o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 2 tut. sądu.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Gruders w Busku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Busk, dnia 31 marca 1913.

L. cz. C. III. 159/13 (1) (4410)

Edykt licytacyjny.

Przeciw Janowi Cudziechowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żywcu przez Rozalię Cudziech z Krzyżowic pozew o 240 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 14 kwietnia 1913, o godz. 9 rano, sala Nr. 12.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Władysława Bogdaniego w Żywcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żywiec, dnia 29 marca 1913.

L. cz. C. XXVI. 163/13 (2) (4348)

Edykt licytacyjny.

Przeciw Izakowi Majer zwany także Maks Freund, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tutejszego przez Machla Bringer pozew o uznanie prawa własności do kosztowności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 kwietnia 1913, o godzinie 12 w południe, w tus. sali Nr. IX.

Celem strzeżenia praw Izaka Majera ustanawia się p. adwokata dr. Frydryka Mendrychowicza we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XXVI.
Lwów, dnia 8 marca 1913.

L. cz. C. I. 62/13 (1) (4265)

Edykt licytacyjny.

Przeciw Tymkowi Dublanka i Wasylowi Dublanka z Łazów, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Radyminie przez niel. Maryę, Femkę, Dmytra, Ilka i Dańka Dublanków pozew o uznanie, że pozwanym nie przysługuje prawo dziedziczenia do majątku po sp. Maksymie Dublanka.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 1 maja 1913, o godzinie 10 przed południem, w sali rozpraw Nr. 6 (główny budynek sądowy).

Celem strzeżenia praw Tymka Dublanki i Wasyla Dublanki ustanawia p. Onufrego Workuns, sekretarza gminnego w Łazach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wspomnianych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Radyminno, dnia 20 marca 1913.

L. cz. C. I. 162/13 (1) (4436)

Edykt licytacyjny.

Przeciw nieznaney z miejsca pobytu Katarzynie z Chomiaków Bryk, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bełzie przez

Tankę Audruszczyszyn pozew o zapłacenie kwoty 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczone rozprawę na dzień 11 kwietnia 1913, o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw Katarzyny z Chomiaków Bryk ustanawia się p. dr. Karola Badera w Bełzie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Katarzynę z Chomiaków Bryk w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bełz, dnia 22 marca 1913.

L. cz. C. 137/13 (3) (4438)

Edykt licytacyjny.

Przeciw Jędrzejowi Musiałkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. powiatowego w Głogowie przez Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Głogowie pozew o 525 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczona została rozprawa na dzień 18 kwietnia 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jędrzeja Musiałka ustanawia się p. Wincentego Chłodnickiego w Głogowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jędrzeja Musiałka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Głogów, dnia 2 kwietnia 1913.

L. cz. C. I. 138/13 (4437)

Edykt licytacyjny.

Przeciw Fedorowi Stapsjowi ze Szczawnego, którego życie i miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bukowsku przez Iwana Macko, gospodarza ze Szczawnego pozew o zapłacenie kwoty 982 kor. 62 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 18 kwietnia 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Ringla, adwokata w Bukowku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bukowsko, dnia 9 marca 1913.

L. cz. C. 219/13 (1) (4450)

Edykt licytacyjny.

Przeciw Józefowi Kudyba synowi Jana z Gliniarki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tutejszego przez Józefa Hasiaka z Chicago pozew o 735 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 21 kwietnia 1913, o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Józefa Szostaka w Gliniance kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ulanów, dnia 21 marca 1913.

L. cz. Cw. 2023/13 (1) (4358)

Edykt licytacyjny.

Przeciw Katarzynie Pacyna, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Raniżowie pozew o 250 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw powyższej ustanawia się p. dr. Dańca, adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 17 marca 1913.

L. cz. Cw. 1430/13 (1) (4426)

Edykt licytacyjny.

Merkur, Towarzystwo oszczędności i kredytu w Kołomyi w sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Kołomyi przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Alterowi Taubesowi o 128 kor. 72 h. zpn. etc. ma być doręczona uchwała z 7 lutego 1913

L. cz. Cw. 1430/13 (1) którą wydano nakaz zapłaty.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Alter Taubes przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. Hankiewiczza, adw. w Kołomyi.

Tenże kurator zastępywać będzie jego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.
Kołomyja, dnia 7 lutego 1913.

L. cz. Cw. 212/13 (1) (4240)

E d y k t.
Przeciw firmie A. E. Schänker w Oświęcimiu, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Wadowicach przez firmę A. M. Teterle we Wrocławiu pozew o 5000 marek zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanej firmy ustanawia się p. dr. J. Wachsmanna, adwokata w Wadowicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną firmę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.
Wadowice, dnia 28 stycznia 1913.

L. cz. Cw. 1760/13 (1) (4369)

E d y k t.
Przeciw Israelowi Rosenfeldowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Złoczowie przez Konstantego Gardolińskiego pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Israela Rosenfelda ustanawia się p. dr. Lehrfreund, adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Israela Rosenfelda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Złoczów, dnia 8 marca 1913.

L. cz. Cw. 1875/13 (1) (4359)

E d y k t.
Przeciw Lazarowi Tannenbaumowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Kasę zaliczkową i oszczędności w Łańcucie pozew o 250 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw wyżej nazwanego ustanawia się p. dr. Fröhlich, adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pomienionego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 8 marca 1913.

L. cz. Cw. 709/13 (3) (4433)

E d y k t.
Przeciw Mykietę Dziumało, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Zakład kredytowy w Zborowie, stow. zarejestr. z ogran. poręka, pozew o wydanie nakazu zapłaty pto 300 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Mykietę Dziumało ustanawia się p. dr. Kitaja, adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Mykietę Dziumało w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.
Złoczów, dnia 26 lutego 1913.

L. VII. a. 2283. (4476)

Obwieszczenie.
Na podstawie postanowien § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Samson Klahr, dzierżawca apteki publicznej w Skalacie, wniósł podanie dnia 25 marca 1913 do c. k. Namiestnictwa o koncesję na nową aptekę publiczną w Drohobyczu, przy ulicy Zawale, u wylotu ulicy Grunwaldzkiej, lub przy ulicy Podwale, u wylotu ulicy Grunwaldzkiej lub w małym Rynku.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzyby się czuli w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancji.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 31 marca 1913.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyjanowski w. r.

L. cz. Cw. 261/13 (1) (3947)

E d y k t.
Przeciw Samuelowi Knoblochowi z Kołaczyca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Jasle przez Józefa Burkosza w Kołaczycach pozew o 2700 koron, 1250 kor., 900 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty do l. cz. Cw. 261/13 (1).

Celem strzeżenia praw Samuela Knoblocha, kupca w Kołaczycach, ustanawia się p. dr. Warchałowskiego Feliksa, adwokata w Jasle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.
Jasło, dnia 13 lutego 1913.

L. cz. C. V. 255/13 (1) (4503)

E d y k t.
Przeciw Tadeuszowi Piotrowskiemu, właścicielowi realności z Rohatyna, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego Oddział V. w Rohatynie przez Towarzystwo zaliczkowe w Rohatynie pozew o zapłatę 3500 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14 kwietnia 1913, o godzinie 9 rano, do tegoż sądu, biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw nieobecnego Tadeusza Piotrowskiego ustanawia się dr. Samuela Schaudera, adwokata w Rohatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego Tadeusza Piotrowskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rohatyn, dnia 29 marca 1913.

Ч. с. С. I. 106/13 (1) (4254)

Е д и к т.
Против Гринькови Буцак по Василю, котрого місце побуду єсть незнане, вніє Андрух Буцак по Василю в Волосткові позов о заплату квоти 700 кор.

На підставі того позову визначає ся авдієнцію до усної розправи на день 9 цвітня 1913, о годні 9 рано, комната 3.

Куратором для півзаного устанавляє ся п. адв. др. Секеду в Яворові, котрий буде боронив півзаного на его кошт і небезпечєнство доки он в суді ся не зголосить або не установить повновласника.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.
Яворів, дня 24 лютого 1913.

L. cz. C. III. 128/13 (1) (4382)

E d y k t.
Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Antoniemu Szublowi z Balina, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Chrzanowie przez Teklę z Królów Szublową, gospodynię z Balina, pozew o zeznanie deklaracji ekstabulacyjnej.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do rozprawy ustnej na dzień 6 maja 1913 w sądzie podpisanym, w biurze Nr. 14.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu ustanawia się kuratorem p. dr. Jana Wiśnickiego, adwokata w Chrzanowie.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wspomnianego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Chrzanów, dnia 26 lutego 1913.

L. cz. Cw. 2317/13 (1) (4356)

E d y k t.
Przeciw Stanisławowi Puntschertowi, dzierżawcy dóbr w Rozważu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu tutejszego przez Towarzystwo zaliczkowe rolne w Przemyślu pozwy do l. cz. Cw. 2317/13, Cw. 2359/13, Cw. 2360/13 i Cw. 2361/13 o 1300 kor., 300 kor., 800 kor. i 800 kor. zpn.

Na podstawie pozwów wydano nakazy zapłaty.

Celem strzeżenia praw Stanisława Puntscherta ustanawia się p. dr. Goldfarba, adw. w Przemyślu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt

i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.

Przemyśl, dnia 26 marca 1913.

L. cz. Cw. 6542/12 (2) (4432)

E d y k t.
Przeciw Prokopowi Jaroszowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Zakład kredytowy w Zborowie pozew o wydanie nakazu zapłaty pto 400 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Prokopa Jarosza ustanawia się p. dr. Wiśniewskiego, adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Prokopa Jarosza w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.
Złoczów, dnia 4 marca 1913.

L. cz. C. 246/13 (1) (4451)

E d y k t.
Przeciw Walentemu Grząsko z Kurzyny małej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. c. k. sądu przez Jana Majdanika w Borenczynach ad Kurzyna mała pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 21 kwietnia 1913, o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Marcina Majdanika w Kurzynie małej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ulanów, dnia 21 marca 1913.

L. cz. C. 180/13 (1) (4449)

E d y k t.
Przeciw Walentemu Majewiczowi z Bielin, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. c. k. sądu przez Weronikę Majowicz z Bielin pozew o 440 koron.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 21 kwietnia 1913, o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. Michała Dobrzańskiego w Bielinach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda, w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ulanów, dnia 21 marca 1913.

L. 6447/pr. (4474 1—3)

Obwieszczenie.
Na mocy § 15 ordynacji wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie nowotarskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 14 maja, dla grupy gmin miejskich na 16 maja, dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategorii przemysłu i handlu na 19 maja, dla grupy większych posiadłości na 20 maja b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§ 12, 13, 14 ordynacji wyborczej powiatowej).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie nowotarskim wybierają:

grupa większych posiadłości dwóch (2) członków;

grupa najwyżej opodatkowanych z kategorii przemysłu i handlu sześciu (6) członków;

grupa miast i miasteczek sześciu (6) członków;

grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 5 kwietnia 1913.

L. cz. Cw. 805/13 (2) (4355 1—3)

E d y k t.
Przeciw Benjaminowi Zuckerowi z Nowego Sącza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Kasę oszczędności miasta Nowego Sącza pozew o zapłatę sumy wekslowej 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty powyższej sumy wekslowej.

Celem strzeżenia praw Benjaminu Zuckerera ustanawia się p. emeryt. radcę skarbu

Jagoszewskiego, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi i pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 13 marca 1913.

L. cz. C. III. 122/13 (1) (4383 1—3)

E d y k t.
Przeciw Onufremu Szweczykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Iwana Wańkę w Czarnem pozew o zapłacenie kwoty 860 zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 18 kwietnia 1913, o godzinie 10 przed poł.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Sterna, adwokata w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gorlice, dnia 6 marca 1913.

O g ł o s z e n i e. (4471 1—3)

Dnia 29 marca 1913 wpisano na listę adwokatów dr. Karola Wilhelma Beckera z siedzibą w Rawie rnskiej, dr. Abrahama Herscha Schöpsa z siedzibą w Tyśmienicy i dr. Natana Honigmana z siedzibą we Lwowie. — Adwokat Karol Szypajło zgłosił zamiar przesiedlenia z Kołomyi do Delatyna.

Z wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 2 kwietnia 1913.

L. cz. C. II. 152/13 (1) (4333)

E d y k t.
Przeciw Walentemu Zadworny s. Mikołaja vel Walko Zadworny, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślanach przez Michała Malutę pozew o 821 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy w tut. sądzie na dzień 11 kwietnia 1913, o godz. 9 rano, w biurze Nr. 7.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Schenkera, adwokata w Przemyślanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Przemyślany, dnia 13 marca 1913.

L. cz. C. 130/192 (4448)

E d y k t.
Przeciw Janowi Sieczce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tutejszego sądu przez Wawrzyńca Kobę pozew o 391 kor. 50 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 2 kwietnia 1913 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Jana Białka w Wólce bieleńskiej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda, w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ulanów, dnia 27 marca 1913.

L. cz. C. II. 200/13 (2) (4337)

E d y k t.
Przeciw 1. Keile z Schutzmanów Lauterpacht, 2. Aronowi Lauterpacht we Lwowie 3. Freidzie Dachs w Kisseben Węgry, której 3. miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rawie przez Ojsera Grauera pozew o zniesienie współwłasności realności obj. lwh. 1072 gm Lubyca kam. z wnioskiem na ustanowienie kuratora ad actum.

Na podstawie pozwu wyznacza się rozprawę na dzień 7 maja 1913 godzina 11.

Celem strzeżenia praw Salei (Sary) Treiber false Lauterpacht niewiad. z miejsca pobytu Perli Septimus i Israelowi Treiber false Lauterpacht ustanawia się p. dr. adw. Bernera, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tych pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rawa, dnia 3 kwietnia 1913.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 33/13 (3) (4353)

Obwieszczenie.
C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stron tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1913 zamieści świetną powieść

Henryka Sienkiewicza: „POD DĄBROWSKIM“

Wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracji Wojciecha Kossaka.

Również wydrukuje drugą powieść z cyklu „Rok 1794“

Najnowszą powieść znakomitego epika puszczy syberyjskich

WŁADYSŁAWA REYMONTA: „INSUREKCJA“.

WACŁAWA SIEROSZEWSKIEGO: „BENIOWSKI“.

Wszyscy prenumeratorzy „Tygodnika Ilustrowanego“ otrzymują zupełnie bezpłatnie

„CIEKAWY POWIEŚCI“ MIESIĘCZNIK ILLUSTROWANY

poświęcony najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym 12 dużych tomów rocznie.

W ROKU 1913:

E. ORZESZKOWA:

„AUSTRALCZYK“.

AL. DUMAS:

„WILCZYCA“.

A. KRECHOWIECKI:

„SZARY WILK“.

J. KORZENIOWSKI:

„KOLLOKACJA“.

WOŁODEGO SKIBY:

„SIEDMIOLETNIA WOJNA“.

K. DICKENS:

„DAWID COPPERFIELD“.

JUDYTA GAUTIER:

„CIEŃ CHIŃSKIEGO SMOKA“.

„Ciekawe powieści“ każdy prenumerator „Tygodnika Ilustrowanego“ dostaje zupełnie darmo.

Dla nieprenumeratorów „Tygodnika Ilustr.“ „Ciekawe powieści“ kosztują rocznie koron 16.—.

Komplety z roku 1910, 1911 i 1912 dla prenumeratorów „Tygodnika Ilustrowanego“ po koron 10.—, w oprawie koron 16.—.

Wszyscy prenumeratorzy otrzymują bezpłatnie

CYKL ILLUSTRACYI WIELOBARWNYCH.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Ilustrowanego“ z 12 tomami „Ciekawych Powieści“:

We Lwowie:			W Galicyi z przesyłką pocztową:		
kwartalnie	6-80 kor. z oprawą książek	8-30 kor.	kwartalnie	7-20 kor. z oprawą książek	8-70 kor.
półrocznie	13-60 kor. „ „	16-60 kor.	półrocznie	14-40 kor. „ „	17-40 kor.
rocznie	27-20 kor. „ „	33-20 kor.	rocznie	28-80 kor. „ „	34-80 kor.

Prenumeratę przyjmują: Administracja Tygodnika Ilustrowanego we Lwowie: Ulica Jagiellońska 3. oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. — Odpowiedzialny za Redakcję we Lwowie: Artur Schröder. Przyjaciel naszego pisma prosimy uprzejmie, o polecenie niniejszego prospektu.



Zabawka jest dla Pań
szycie sukien damskich i dzieciennych używając krojów

„FAVORIT”

do nabycia u

St. Sokolowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Obwieszczenie.

Na odbytem dnia 5 kwietnia 1913 Ogólnem Zgromadzeniu Akcjonaryszów Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie zapadły następujące uchwały:

1. Na wniosek Komitetu Rewizyjnego zatwierdzono zamknięcie rachunków za rok 1912 i udzielono Radzie Zawiadawczej absolutorium.

2. Dywidendę za rok 1912 ustanowiono w kwocie:

K. 24— za akcyę czyli 6 pre.,

a wypłata tejże nastąpi od dnia 1 lipca 1913 za ściągnięciem kuponu Nr. 6, zaopatrzonego terminem wypłaty „1 lipca 1913”.

3. Do zwyczajnego funduszu rezerwowego przekazano kwotę 15.028 47 koron.

4. Do funduszu zabezpieczenia listów zastawnych wcielono sumę 15.028 47 koron.

5. Do funduszu penyjnego Urzędników i sług Banku przydzielono kwotę 15.000—.

Do Komisji rewizyjnej wybrano:

PP. Jakóba Weissa i Dr. Jana Adamskiego, jako Członków, oraz

P. Tadeusza Winiarza, jako Zastępcę.

Kraków, dnia 5 kwietnia 1913

Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu.

(Przedruk nie będzie placony).

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków

Towarzystwa Zaliczkowego w Śniatynie

Stowarzyszenia z rejestr. z ograni. poręką

odbędzie się dnia 22 kwietnia 1913 o godz. 3 po poł w lokalu własnym.

Gdyby w oznaczonym czasie nie zebrał się przepisany § 36 statutu komplet członków, odbędzie się następne Walne Zgromadzenie z tym samym porządkiem i w tym samym dniu o godzinie 4 po południu, bez względu na ilość członków obecnych.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1912
3. Sprawozdanie Rady nadzorczej, z wnioskiem komisji kontrolującej na udzielenie Dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków za rok 1912 i rozdział zysków.
4. Wybór 1 członka do Rady nadzorczej na lat 6.
5. Sprawozdanie Rady nadzorczej co do dokonanego wyboru 3 dyrektorów i 3 zastępców w myśl § 16 statutu.
6. Wybór 2 pełnomocników, do prowadzenia procesów z członkami Rady nadzorczej i Dyrekcji na 6 lat § 35 D statutu.
6. Wybór osobnej komisji rewizyjnej z 3 członków do zbadania zamknięcia rachunków na 1 rok § 54 statutu.
8. Wnioski członków.

Z Rady nadzorczej Towarzystwa Zaliczkowego.

Śniatyn, dnia 5 kwietnia 1913.

Ks. M. Borowy sekretarz.

Zerygiewicz prezes.

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcje międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

połącz

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Jagiellońska 3.

Kurier kolejowy Cena 40 halerzy.

Biuro dzienników St. Sokolowskiego, Lwów, Jagiellońska 1. 3.

Józef SCHUSTER

Lwów, ul. Jagiellońska 20. Tel. 1736.

KOMPLETNE URZĄDZENIA MIESZKAŃ

Wystawa mebli

Sypialń, jadalń, salonów, buduarów, kancelaryj, dywanów, firanek, portyer, materyj, pościeli i t. p. Towary wysortowane po cenach okazjnych.

powierzchni

1200 m. □

Prawdziwe materye berneńskie

Sezon wiosenny i letni 1913.

1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100.

1. kupon na czarny ubiór salonowy 20 kor.,
tudzież materye na zarzutki, loden dla tury-
stów, kamgarny jedwabne, materye na suknie
damskie rozryta po cenach fabrycznych, zna-
ny jako czysteln i solidny

BIELAK FABRYCZNY SUKNA

SIEGEL-IMHOF w BERNIE (Morawy)

(Próbki darmo i opłatnie).

Korzyści dla prywatnych odbiorców, wynika-
jące ze sprowadzania wprost sukna od firmy
Siegel-Imhof są znaczne. Stałe, najniższe
ceny. Wielki wybór. Ścisłe według próbek,
najdokładniejsze wykonanie nawet małych zle-
ceń przy zupełnie świeżym towarze.

Co to jest Sabinalin?

Nagrodzony złotymi medalami na wystawach
w Neapolu, Paryżu i Nowym Jorku.

Jedyny w nauce dotychczas znany
Środek przeciw niewydawaniu moczu,
białym upławom, impotencji, prze-
szkodom krwi i dolegliwościom z po-
wodu menstruacji, którego używa się
z dobrym skutkiem.

Bezwarunkowo nieszkodliwy.

Działa szybko i dokładnie.

Główny skład w Przemyślu w c. k.
obwodowej aptece M. Schwarza
c. k. dostawcy nadwornego, dokąd
należy skierować wszelkie kore-
spondencye, które szybko i dy-
skretnie zostaną załatwione. —
Cena w fiaskach po 6 i 10 K.,
a w formie tabletek po 4 K.
za pudełko.

Ścianki sklepowe

tanio do sprzedania.

Wiadomość w biurze St. Sokolowskiego
ul. Jagiellońska 1. 3.

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

Juliana DĄBROWSKIEGO

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.

Zlecenia załatwisz można pocztą i przez koresp.



Przymałem

świeży transport

HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

| | |
|-------------------------------|-----------|
| herbata Congo | kor. 3-20 |
| Souchong | 4- |
| Souchong zbiór majowy | 6- |
| Bayrow | 8- |
| Wyniewki z herbat | 1-60 |
| Wyniewki z najlepszych herbat | 3-20 |

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

ul. Teatralna 2, naprzeciw Katedry.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne
miejscowe, zamiejscowe, wiadomości, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE,
ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą
w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych

Agencja dzienników i ogłoszeń St. Sokolowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Ogłoszenia do wszystkich pism natantel.

Właśnie wyszła
i jest wszędzie
do nabycia w nowym wydaniu
USTAWA LASOWA

(Ces. patent) z 3 grudnia 1852 dz. u.
p. Nr. 250 wraz z rozporządzeniami i
późniejszymi ustawami oraz orzeczenia-
mi Trybunału. Zebrał i objaśnił Dr. J.
M. Żukowski.

Cena egz. brosz. 3 K. 20 h., opr. 4 K.
(z przesyłką zwykłą o 20 hal. więcej).

Na składzie w księgarniach
oraz w księgarni wydawniczej
W. Zukerkandla w Złoczowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 hal., tłustym
petitem 4 hal.

Miód! miód! to zdrowie! Deserowy
kuracyjny gęsty 7-50 K., gęsto płyn-
na patoka „rarytas“ miódoborów 8-50 K. za 5 klg.
franco. Korzeniewicz, em. naucz. Iwanczany.

Kredens w dobrym stanie tanio do
sprzedania, ul. Obertyńska 1. 6. Do-
zorca wskaza.

Stoły, krzesła ogrodowe składane, bilard mało
używany, tanio do nabycia. Wiadomość u do-
zorce, ul. Żółkiewska 75, róg ul. Balonowej.

Sprzedam realność około 7 morgów z do-
mem mieszkalnym i budynkami
gospodarczymi w Brzechowicach. — Bliższa wiado-
mość: Lwów, Czarnieckiego 12, w Zarządzie drukar-
ni między godz. 2-4 po południu.

Nakładem c. k. Namiestnictwa
wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi

wraz

z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1913

można nabyć w Ekspedycji „Gazety
Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego
1. 12, po cenie 8 kor., na prowinc-
ję z przesyłką pocztową (za fra-
chtem 8 kor. 90 hal., dla c. k.
Urzędów 8 kor. 20 hal.

Szematyzmu

za zaliczką nie wysyła się.